



rzecz

KROTOSZYŃSKA

ogłoszenie
drobne
PAKIET

ukazuje się
w Krotoszynie,
Jarocinie i Ostrowie

Nr 18 (733)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

5 maja 2009 r. Rok XX

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz-krotoszynska.pl

PRZYJECHAŁ Z SEPSĄ

28-letni mieszkaniec Krotoszyna umarł w zeszłym tygodniu w szpitalu powiatowym na sepsę. Przyczyną śmierci było zakażenie organizmu bakteriami typu pneumokoki. Stan chorego po przywiezieniu do szpitala był bardzo ciężki – już wtedy miał wysoką gorączkę, ciężko oddychał i był siny na ciele.

Schwytano podpalacza

4

Policja ujęła mężczyznę, który odpowiada za dwa pożary rowów w gminie Zduny, do jakich doszło w minionym tygodniu. Sprawdziły się zatem podejrzenia strażaków, że ogień nie wybuchł samoistnie. Czy do pożarów lasów w okolicach tego miasta też ktoś przyłożył rękę? Strażacy i mieszkańcy raczej nie mają wątpliwości.

Płatna strefa w Koźminie

6

W Koźminie na rynku wprowadzono strefę płatnego parkowania. Wysokie stawki godzinowe uzasadniane są koniecznością zapewnienia rotacji samochodów na niemalże stale zatłoczonym placu. Opłaty pobierane będą od poniedziałku do piątku od godz. 9.00 do 17.00 oraz w soboty od 9.00 do 13.00.

Ostrów hamuje plany związku?

9

Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy, planujący budowę zakładu składowania odpadów komunalnych w podziemnym Wałkowie, zachęca Ostrów, aby do niego przystąpił. Ostrów odmawia i zarazem proponuje wspólne utworzenie spółki, która miałaby się zająć budową dwóch zakładów śmieciowych – w Ostrowie i Wałkowie. Co na to wszystko Urząd Marszałkowski w Poznaniu, który decyduje o kształcie wojewódzkiego planu gospodarki odpadami?

13



W Krotoszynie nie ma – jak na razie – powodu do paniki

REKLAMA

Wygraj odkurzacz



mix electronics

Od dzisiejszego numeru wspólnie z siecią Mix Electronics rozpoczynamy nowy konkurs.

Do wygrania odkurzacz i inne atrakcyjne nagrody. Kupony będziemy drukować w trzech kolejnych numerach, aż do 19 maja. Wystarczy jeden kupon, aby wziąć udział w losowaniu nagród. Kupony należy dostarczać osobiście lub wysłać pocztą do salonu Mix Electronics przy alei Powstańców Wlkp. 49.

IMIĘ, NAZWISKO

ADRES



Chcesz opisywać i zmieniać świat?

Chcesz być wśród ludzi piszących i wydających najchętniej czytany tygodnik ziemi krotoszyńskiej?

Przyjdź do nas.

Czekamy na dziennikarzy, fotografów, grafików.

Niech się święci 3 Maja



Po mszy nieliczni wysłuchali koncertu fletowego

3 maja, w rocznicę kolejnej rocznicy uchwalenia pierwszej w Europie i drugiej na świecie konstytucji, w kościele p.w. bł. Michała Kozala, odbyła się uroczystość patriotyczna.

Mszy św. za Ojczyznę przewodniczył ks. proboszcz Andrzej Szymankiewicz. Licznie zgromadzone poczty sztandarowe szkół, straży pożarnej (obu formacji), harcerstwa oraz policji zgromadziły się po bokach prezbiterium. W roli lektorki czytań mszalnych wystąpiła radna miejska Urszula Olejnik. Oprawę muzyczną mszy zapewnił chór z Gimnazjum nr 3, śpiewając pieśni patriotyczne. Przed uroczystym błogosławieństwem dr Edward Jokiel, nauczy-

ciel historii w Liceum Ogólnokształcącym im. Hugona Kołłątaja, przypomniał okoliczności uchwalenia i dzieje Konstytucji 3 Maja, zaznaczając niechlubną rolę carycy Rosji Katarzyny II i ówczesnej opozycji – targowiczów. Wspomniał również tzw. ojców Konstytucji: króla Stanisława Poniatowskiego, hrabiego Potockiego i ks. Hugona Kołłątaja, który najprawdopodobniej przygotował treść ustawy.

Po mszy odbył się krótki koncert z cyklu *In Renegationem*. Kwartet fletowy przedstawił m.in. utwory Mozarta. Występu wysłuchała, niestety, zaledwie garstka prawdziwych melomanów.

(scz)

Wywiad tygodnia

z druhem **Mikołajem Rabczewskim**, strażakiem z OSP Krotoszyn i jednostki w Chachalni

Co skłoniło Cię do wstąpienia w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej?

– Nie potrafię dokładnie stwierdzić – po prostu tak czułem. Chciałem robić coś ważnego, pomagać innym ludziom. Jestem strażakiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Krotoszynie i Chachalni już od ponad 9 lat. Przeważnie kieruję samochodem ratowniczym, ale czasem zdarza się, że na akcję przyjeżdża trzech kierowców, więc różnie to bywa.

Często uczestniczycie w akcjach gaśniczych i innych zdarzeniach, do których wzywane są jednostki strażackie?

– W ciągu roku wychodzi około 120 wyjazdów straży ochotniczej. Tak więc w tygodniu co 2 – 3 dni jest jakiś wyjazd. Czasem żona zabiera mi kluczyki od auta i mówi, że nigdzie nie pojedę, ale po chwili mi je oddaje. Wie, jak ważna jest służba ochotniczych straży pożarnych. Poznaliśmy się właśnie na ćwiczeniach pożarniczych. Ona również jest strażakiem OSP Chachalnia. Do tej pory uczestniczyłem w ponad stu akcjach. Często są one niebezpieczne, ale waż-

niejsze jest ratowanie ludzkiego życia.

Jak do OSP trafiają nowi chętni?

– Cały czas bardzo potrzebni są nowi ludzie. Żeby zostać strażakiem-ochotnikiem, trzeba przyjść do nas i wyrazić taką chęć. Później przeprowadzane są badania lekarskie i niezbędne szkolenia.

Czym zajmujesz się zawodowo i jak wygląda sprawa wyjazdu na akcje, gdy jesteś w pracy?

– Na codzień pracuję jako ratownik medyczny w krotoszyńskiej stacji pogotowia ratunkowego, ale gdy tylko mogę, jadę na wezwania do pożaru. To przecież mój obowiązek.

Rozmawiała
Aleksandra Figlak



A. FIGLAK

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

UKRADŁY 5000 ZŁOTYCH!

No to trzeba drzwi zamykać, a nie tak dom otwarty. No cóż, niestety dużo ludzi ze wsi tak robi, drzwi otwarte, furtka nie zamknięta, szkoda słów. A jak to mówią, najlepiej uczyć się na własnych błędach.

krotoszyńianka

Trzeba ich przegonić z targu! A niejedyn w Krotoszynie dom im wynajmuje!

anonim

SZTURMEM NA PRZETARGI

Czy ta droga będzie zrobiona solidnie, jak można ją wykonać dobrze, skoro obniżono swój zarobek o taką kwotę – inwestor na pewno zaoszczędzi na czymś – głupią rzeczą jest wybieranie najtańszego inwestora, mądrą zaś wybranie najlepszego. Jeżeli droga będzie szybciej się zużywać a więc trzeba ją będzie częściej łatać, to w bilansie wyjdzie strata dla nas podatników i użytkowników drogi.

Barański

Albo tanio, albo dobrze- oczywiście z głową.

POLSKIE PIEKŁO

ABSURDALNE OZNAKOWANIE

Po pierwsze, przejścia dla pieszych powinno się malować nocą i np. w soboty, ale w pierwszym przypadku należałoby się pracownikom dodatek za pracę w godzi-

nach nocnych, a to oznaczałoby bankructwo (SIC!) dla firmy, która wygrała przetarg i musi tak wykonać zadanie, aby jak najwięcej zostało w kasie. To, że malować należy w konkretnym czasie, np. w nocy, powinno być w warunkach przetargu! Druga sprawa, to przejście dla pieszych na ul. Koźmińskiej przy rondzie od strony *Polo*. To że jest ono tak blisko wyjazdu z ronda, to skandal, czy tego nie regulują jakieś przepisy? Przecież zjeżdżając z ronda, wjeżdża się wprost na przejście, na którym może być pieszy! Oznacza to gwałtowne hamowanie i samochód jadący tuż za robi BUM! *Kierowca*

Czy ktoś wreszcie skutecznie naprawi sygnalizację świetlną Raszkowska-Pukackiego, a konkretnie wyjazd z ulicy Pukackiego? Ten pseudo – wynalazek w postaci fotokomórki w ogóle nie spełnia swojej roli, cykl światła zielonego trwa 7 sekund – wyjadą 3 auta, reszta znowu czeka. Mieszkam przy tej ulicy, montera sygnalizacji widziałem tam chyba 3 razy, ale po kilku dniach sytuacja wraca do *normy*. Jeśli nie potrafią poradzić sobie z tym czujnikiem, niech podłączą sygnalizator do cyklu wyjeżdżających z ulicy Więźniów Politycznych i sprawa rozwiązana.

Acorc

Należałoby zmienić pierwszeństwo przejazdu ul. Tartaczną i Promienistą, które są podporządkowane ul. Robotniczej. Kie-

dyś to miało sens ale dziś większy ruch jest na ulicach wschód -zachód (dojazd na stadion, dojazd do ogrodów działkowych). A więc ul. Robotnicza powinna być podporządkowana.

Kruk

REMONT STAWÓW

Jak zbliżą się wybory samorządowe, to wszystkie partie karierowiczów przypomną sobie o Błoniu. A tak nawiasem nie muszą pisać nowych programów o modernizacji infrastruktury wokół stawu, ponieważ NIC z obietnic nie zrealizowali, o przeproszłam -barierki na górze i najważniejsze-szczyt głupoty- zakaz ślizgania się i jazdy na łyżwach po stawie! Ostatnie czyszczenie stawu odbyło się około roku 1966.

Roman

Hmm, a fontanna gdzie jest? Mówili, że będzie.

Krotoszyńianin

Fontanna? Byle nie taka jarmarczna jak na rynku!

M

Popieram, powinni zacząć od Błonia. Tam mogłaby nawet być fajna plaża, coś na styl Piasków w Ostrowie.

mieszkaniec

OPLOWSKI NAJAZD

No, klasa zlot.

Wiśnia

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

KOTŁY C.O.
PAWLAK ROK ZAŁ. 1964

5 LAT GWARANCJI

GWARANCJA CIEPŁA W TWOIM DOMU!

www.kotlycopawlak.pl
Zakład Kotlarsko - Ślusarski
Ostrów Wielkopolski, ul. Langiewicza 12/1
tel. kom. 0500 11 03 59

Wygrał sierżant Tanaś

29 kwietnia o tytuł najlepszego policjanta ruchu drogowego rywalizowali funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. Do eliminacji powiatowych przystąpiło ośmiu policjantów. Najpierw rozwiązywali test ze znajomości prawa o ruchu drogowym i innych przepisów służbowych, a później kierowali ru-

chem na skrzyżowaniu ulic Piastowskiej i Sienkiewicza.

Zwyciężył sierżant sztabowy Rafał Tanaś, który będzie reprezentował krotoszyńską jednostkę na eliminacjach wojewódzkich. Najlepszy policjant został uhonorowany nagrodą rzeczową.

(popi)



Uczestnicy kierowali ruchem na skrzyżowaniu koło poczty

Oddaj leki do apteki

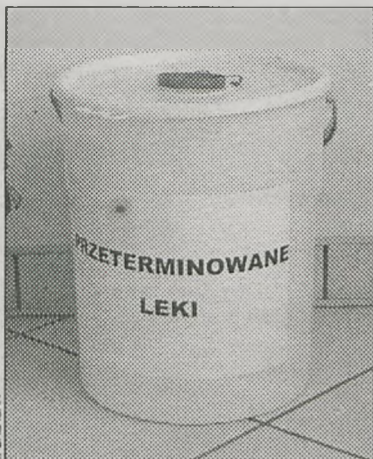
W krotoszyńskich aptekach stanęły pojemniki na przeterminowane lekarstwa. Teraz mieszkańcy miasta mogą ich się pozbywać zgodnie z prawem, nie szkodząc środowisku.

Dotychczas pozbywanie się przeterminowanych i niepotrzebnych medykamentów stanowiło w Krotoszynie nie lada problem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie można ich bowiem zwyczajnie wyrzucić na śmietnik, gdyż w czasie rozkładu w większości stają się trujące i niebezpieczne.

W myśl przepisów utylizacją leków zajmują się wyznaczone do tego firmy. Każda z aptek musi posiadać umowę z takim przedsiębiorstwem. Ze względu na wysokie koszty, umowy takie dotyczą najczęściej jedynie leków zdawanych przez same apteki.

Od 29 kwietnia na terenie Krotoszyna każdy, i to bezpłatnie, może oddać przeterminowane leki w punktach sprzedaży farmaceutyków. – W końcu mieszkańcy będą mogli utylizować je zgodnie z przepisami

– powiedział nam jeden z krotoszyńskich aptekarzy. Urząd Miejski zakupił 14 specjalnych pojemników. Ich koszt był niewielki. Większym obciążeniem będzie utylizacja starych lekarstw. – Dobrze, że



Do takich puszek można wrzucać leki

– ktoś w końcu wpadł na taki pomysł – stwierdził nasz rozmówca. Aptekarz dodał, że przeterminowane leki zalegające na wysypiskach odpadów komunalnych lub – co gorsza – na dzikich śmietnikach – są naprawdę niebezpieczne.

– Na razie nie zgłasza się zbyt wielu klientów, ale liczymy na spore zainteresowanie – usłyszeliśmy w odwiedzonej przez nas 30 kwietnia aptece. Prawdopodobnie mieszkańcy szybko przyzwyczają się do udogodnienia i przestaną wyrzucać leki do zwykłych śmietników.

(zb)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dn. 4 maja na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	3,78 zł		3,39 zł
Krotoszyn, Internarcho, ul. Tartaczna	3,80 zł	3,96 zł	3,30 zł
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	3,89 zł	3,99 zł	3,45 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	3,95 zł	4,13 zł	3,45 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	3,84 zł		3,30 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejska	4,09 zł	4,34 zł	3,59 zł
Ostrów Wlkp., Statoil, ul. Raszkowska 70	3,99 zł	4,27 zł	3,44 zł
Rawicz, Lotos, ul. Samowska 2b	4,02 zł	4,29 zł	3,44 zł

Niecodzienny pożar

W piątek, 1 maja krotoszyńscy strażacy musieli zmierzyć się z nietypowym pożarem. W godzinach rannych zapaliła się lokomotywa podążająca trasą Leszno – Krotoszyn.

Zdarzenie miało miejsce tuż po godz. 8.00. Lokomotywa zapaliła się we wsi Osusz, niecałe 300 m od przejazdu kolejowego. Pierwszą próbę walki z ogniem podjął maszynista. Mężczyzna próbował ugasić płonącą część silnika przy pomocy znajdujących się na jej pokładzie gaśnic. Niestety, jego działania na niewiele się zdały.

Kiedy na miejsce przybyli strażacy, warunki akcji ratowniczej były już bardzo trudne. Wewnątrz lokomotywy panowała bardzo wysoka temperatura, a gęsty dym uniemożliwiał oddychanie. Pożarnicy odłączyli energię elektryczną w lokomotywie, a następnie zabrali się za gaszenie pożaru.



Dzięki szybkiej akcji lokomotywa nie spłonęła doszczętnie

Stłumienie płomieni nie oznaczało dla pracujących w maskach tlenowych strażaków końca ich pracy. Trzeba było przewietrzyć wnętrze lokomotywy i schłodzić rozgrzane elementy.

Po zakończeniu wszystkich działań feralną maszynę odholowano do warsztatów naprawczych na krotoszyńskiej stacji kolejowej. Lokomotywa, w której wybuchł pożar, to rumuńskiej produkcji ciężki spalinowóz, który w Polsce oznaczono znakiem: ST 43. Jego produkcja dla PKP zakończyła się już w 1978 roku, a kilka lat temu mówiło się o całkowitym wycofaniu tego modelu z eksploatacji.

Zenon Bałagan

Dziupla samochodowa tym razem w Ujeździe

Dwa tygodnie temu informowaliśmy o zlikwidowaniu przez krotoszyńską policję tzw. dziupli w Salni. Mniej więcej w tym samym czasie odkryto podobny warsztat w Ujeździe – wiosce leżącej pomiędzy Chachalnią a Cieszkowem.

Śledztwo prowadzą policjanci z Milicza, którzy stwierdzili, że w Ujeździe rozbierane były pochodzące z kradzieży luksusowe samochody. Policja szacuje, że łupem złodziei mogło paść ok. 30 aut, wartych w sumie blisko milion złotych. Uzy-

skiwane w ten sposób części trafiały do sprzedaży. Dziupla w Ujeździe działała od stycznia 2007 r., a rozbierane były w niej m.in. mercedesy, BMW, audi, toyoty.

Policja zatrzymała właściciela posesji – mieszkańca Ujazdu, który na trzy miesiące trafił do aresztu. W proceder zamieszany był także mieszkaniec Zdun oraz krotoszyńszczyzna, któremu postawiono zarzut kradzieży dwóch samochodów oraz paserstwa. Postępowanie trwa, a sprawa jest rozwojowa. (mal)

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w tym, że przez media przetacza się właśnie cała fala informacji na temat tzw. świńskiej grypy. Na szczęście wirus, choć zmutowany, w większości przypadków nie jest śmiertelny, można nawet przyjąć, że podobnie działa jak zwykła grypa. Naukowcy nie zdążyli jeszcze przygotować szczepionki, która skutecznie uodporniłaby człowieka na atak nowej odmiany znanej od dawna choroby. Panika niczego dobrego nie przynosi, trzeba jednak przestrzegać elementarnych zasad higieny, bo dbałość o nią może zmniejszyć ryzyko zachorowania. Oczywiście, nie tylko na świńską grypę.

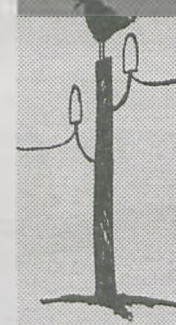


W minionym tygodniu w naszym szpitalu powiatowym zmarł na sepsę

młody mężczyzna. Jak mówi rzeczniczka Sanepidu, bardzo prawdopodobne, że wrotami zakażenia bakteryjnego była niewyleczona infekcja wirusowa. Śmiertelność bakterii, która poczyniła spustoszenie w organizmie 28-lata, to zwykła dwoinka zapalenia płuc, a w takim wypadku nie ma potrzeby podejmowania środków ostrożności koniecznych wówczas, gdy chorobę wywołują meningokoki, powodujące też zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych.

Sepsa, zwana również posocznica, stanowi specyficzną, wyjątkowo ostrą reakcję ludzkiego organizmu na zakażenie. Nie jest to samodzielna jednostka chorobowa, a rodzaj ogólnoustrojowej odpowiedzi. Najczęstszymi przyczynami bywają infekcje w obrębie jamy brzusznej, zapalenie płuc czy opon mózgowo-rdzeniowych. Bezpośrednim sprawcą może być właściwie dowolny drobnoustroj.

Telegraf



Krotoszyn. 6 maja Krotoszyńska Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie z cyklu Dzieci Dzieciom, tym razem jego miejscem będzie szkoła leśna w Kuklinowie. Wyjazd nastąpi o 15.30. Do godz. 16.00 5 maja zapisy przyjmuje Beata Waleńska (tel. 062 725 27 83).

STOP.

Krotoszyn. 9 maja o godz. 14.30 rozpocznie się ogólnopolski Bieg Wiosny, organizowany w ramach akcji Polska Biega przez Urząd Miejski, Centrum Sportu i Rekreacji Wodnik, Klub Sportu i Rekreacji Krotos.

STOP.

Krotoszyn. Od 12 do 16 maja w Krotoszynie gościć będzie grupa z Brummen, współpracującego z nim holenderskiego miasta. W tych dniach zorganizowanych zostanie wiele uroczystości i spotkań, m.in. uroczysta sesja Rady Miejskiej z okazji 20-lecia współpracy z Holendrami.

STOP.

Krotoszyn. 13 maja o godz. 11.00 w Przedwiośniu rozpocznie się akademie z okazji 60-lecia Szkoły Specjalnej w Krotoszynie, a dwa dni później o godz. 10.00 w kościele św. Jana Chrzyciela zostanie odprawiona Msza św. w intencji osób niepełnosprawnych.

STOP.

Koźmin Wlkp. 31 maja o godz. 14.30 Ośrodek Kultury w Koźminie organizuje z okazji dnia dziecka otwarty Przegląd Piosenki Przedszkolaka.

STOP.

Krotoszyn. W dniach 22-23 maja w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się uroczystość z okazji 20-lecia istnienia Stowarzyszenia Sclerosis Multiplex. Zaproszeni są wszyscy chorzy na SM, ich rodziny i przyjaciele nawet jeśli nie są członkami stowarzyszenia. Rozpoczęcie obchodów w piątek 22 maja o godz. 16.00.

STOP.

KRYMINAŁKI



2 maja w Krotoszynie wandal wybił szybę w oknie wystawowym sklepu spożywczego. Dzięki szybkiej reakcji policjantów został zatrzymany. Okazał się nim 18-letni mieszkaniec Krotoszyna. Sprawca był nietrzeźwy – 1,1 promila zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Właściciel sklepu straty wyce-

nił na kwotę 500 zł. Za powyższy czyn grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

W nocy 2 maja na ul. Rynek w Krotoszynie miało miejsce uszkodzenie samochodu. Nieustalona grupa młodzieży podbiegła do zaparkowanego volkswagena golfa i wybiła w samochodzie tylną szybę oraz uszkodziła karoserię. Poszkodowany mieszkaniec Krotoszyna poniósł straty w wysokości 1500 złotych. 3 maja na Rynku w Krotoszynie miała miejsce kradzież. Nieustalony sprawca skradł telefon komórkowy. Wartość skradzionego mienia pokrzywdzona wyce- niła na kwotę 100 zł.

WYPADKI

2 maja przy ul. Słodowej w Krotoszynie kierujący samochodem seat Ibiza (mieszkaniec Gostynia) nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, zderzając się z fordem fiestą, którym kierował mieszkaniec Krotoszyna. Pasażer seata (8-letni mieszkaniec gminy Zduny) w wyniku zdarzenia doznał obrażeń wewnętrznych, został hospitalizowany. Po-

niżej zdjęcie z tego zdarzenia.

2 maja w miejscowości Wyganów kierujący ciągnikiem rolniczym marki zetor na niestrzeżonym przejeździe kolejowym nie zastosował się do znaku STOP, zderzając się z szynobusem. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Kierowca ciągnika został ukarany mandatem kamym w wysokości 400 zł.



A. POLAK

INTERWENCJE



Pomiędzy 27 kwietnia a 3 maja Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego

w Krotoszynie udzieliła pomocy ofiarom jedenastu wypadków, w tym czterem, które wydarzyły się na drogach. 58 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 250 osób.

(alex)

STRAŻAŁKI

2 maja krotoszyńscy strażacy gasili pożar trawy i śmieci na ulicy Rawickiej. Dyspozytor do pożaru wysłał średni samochód ratowniczo-gaśniczy.

30 kwietnia strażacy z Krotoszyna usuwali skutki wichury, jaka przeszła nad miastem. Na osiedlu przy ul. Raszkowskiej drzewo przewróciło się na zaparko-

wane samochody. Tego samego dnia na os. Dąbrowskiego wiatr wyrwał brzozę z korzeniami. Drzewo oparło się o blok i okna mieszkań. Strażacy, korzystając z podnośnika, poobcinali gałęzie i zamocowali stalową linę. Po odciągnięciu drzewa od bloku strażacy pocięli pień na części.

Podpalał rowy

Zatrzymano i ukarano mandatem 44-letniego mężczyznę, który podpalał rowy w gminie Zduny. Są podejrzenia, że do pożarów lasów w okolicach tego miasta też ktoś przyłożył rękę. Mieszkańcy są zbulwersowani.

Od 18 kwietnia w okolicach Zdun straż pożarna odnotowała 8 pożarów. Strażacy uczestniczyli w gaszeniu: 3 pożarów

było bardzo ważne, gdyż w jego bezpośrednim sąsiedztwie znajdowały się wagony kolejowe, które w każdej chwili

mogły się zająć. Na czas akcji strażaków podjęto też dodatkowe środki ostrożności, m.in. wyłączono prąd w biegnącej nad torami trakcji elektrycznej.

Kolejny pożar miał miejsce 1 maja w Siejewie. Przez ponad 2 godziny zastępy strażaków starały się nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia na młodnik. Ich działania, które zapobiegły większym stratom, trwały ponad dwie godziny.

Wśród mieszkańców Zdun krąży pogłoski o podpalczu, który miał dopuścić się spowodowania tych pożarów. Rzecznik prasowy Policji, Włodzimierz Szał mówi: – Znaleźliśmy sprawcę podpalenia rowów. Jest to mieszkaniec gminy Zduny, który został już ukarany za swoje czyny mandatem w wysokości 500 zł. Przyczyny pozostałych pożarów, do których doszło na terenach leśnych, nie są jeszcze znane. Policjanci sprawdzają, czy były to samozapłony spowodowane wysuszeniem ściółki leśnej, czy podpalenie.

(alex, zb)



Pożar lasu w Siejewie

lasów, 3 pożarów rowów i poboczy oraz 2 pożarów nasypu kolejowego.

Jedno ze zdarzeń miało miejsce 27 kwietnia w okolicach Chachalni, gdy płonęła ściółka leśna. Następnie – 28 kwietnia w godzinach wieczornych. Paliła się wtedy skarpa kolejowa w Zdunach. Zdunowski pożar był dużo trudniejszy do opanowania. Ogień pojawił się w nocy (straż zaalarmowano po 22.00) i objął większą powierzchnię. – Paliło się ok. 600 metrów kwadratowych trawy na nasypie kolejowym i torowisku – wyjaśnił rzecznik krotoszyńskiej straży pożarnej Tomasz Niciejewski.

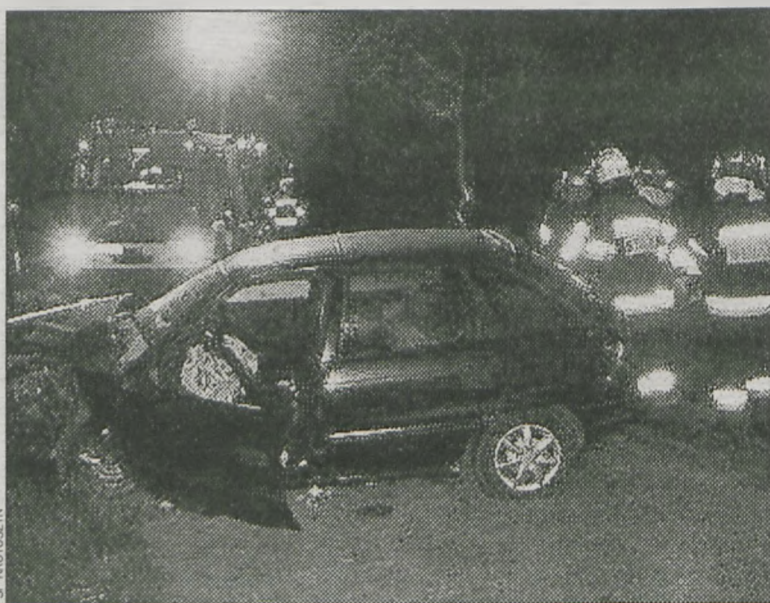
Do walki z żywiołem skierowano strażaków ochotników ze Zdun. Na miejsce pojechały dwa wozy bojowe z tej jednostki. Po stłumieniu ognia pożarnicy przystąpili do żmudnego dogaszania pogorzeliiska, zalewając je wodą oraz niszcząc zarzewia ognia łopatami.

Walka z płomieniami trwała ponad godzinę. Szybkie opanowanie pożaru



27 kwietnia gaszono pożar ściółki leśnej k. Chachalni

Ranny po wieczornej kraksie



Tym razem groźna sytuacja nie skończyła się tragicznie

Wieczorem 26 kwietnia w Kuklinowcu doszło do wypadku, który dla kierowcy mógł zakończyć się tragicznie. Opel astra uderzył w przydrożne drzewo. Zgłoszenie wpłynęło do Centrum Powiadomienia Ratunkowego o godz. 21.16 - relacjonują krotoszyńscy strażacy. Na miejsce zdarzenia skierowano miejscowych ochotników oraz samochód ratownictwa technicznego z Krotoszyna.

Na szczęście uszkodzenie auta nie było tak duże, by konieczne było cięcie blach. Kierowca odniósł obrażenia i przybyłe na miejsce pogotowie ratunkowego musiało udzielić mu pomocy.

Dwugodzinne działania strażaków ograniczyły się do zabezpieczenia samochodu i usunięcia go z jedzeni oraz uprzątnięcia miejsca wypadku. Płamę oleju rozlaną na jezdni zlikwidowano używając środka chemicznego o nazwie sorbent. (zb)

Myć ręce, wyrzucać chusteczki

Czy świńska grypa realnie nam zagraża? Jakie działania w związku z ryzykiem wystąpienia tego wirusa w naszym kraju podjęły krotoszyńskie służby sanitarne? Co powinniśmy zrobić, jeśli wystąpią u nas niepokojące objawy infekcji górnych dróg oddechowych?

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) podała w niedzielę wieczorem, że na grypę A/H1N1 zachorowało dotąd 898 osób, w tej grupie było 20 ofiar śmiertelnych (19 w Meksyku i 1 w USA). W Europie najczęściej potwierdzonych przypadków odnotowano w Hiszpanii. Epidemia nowej grypy rozprzestrzeniła się już na 19 krajów, a w Niemczech potwierdzono osiem zachorowań.

Tzw. świńska grypa jest ostrą chorobą zakaźną, wywołaną przez wirusa H1N1, charakteryzującą się dużą liczbą zachorowań, ale i niską śmiertelnością. Ludzi zaatakowała zmutowana wersja wirusa, zawierająca zarówno geny świńskiej, jak i ludzkiej oraz ptasiej grypy, co czyni ją niebezpieczną.

Sanepid informuje

Tak jak w przypadku zwykłej grypy se-

zonowej, występują następujące objawy: gorączka, kaszel, brak apetytu, a u niektórych osób także katar, ból gardła, nudności. Według głównego inspektora sanitarnego, u dzieci powinny szczególnie niepokoić: szybki oddech lub problemy z oddychaniem, brak łaknienia, wysoka gorączka, kaszel. Gdy rodzic zaobserwuje takie objawy, powinien zgłosić się do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. *Na polecenie powiatowego inspektora sanitarnego rozesłaliśmy informacje o świńskiej grypie do mediów, przygotowaliśmy również pisma do lekarzy POZ, przekazaliśmy specjalne opracowane przez Główny Inspektorat Sanitarny ulotki pięciu krotoszyńskim biurom podróży. Zawarto w nich informacje o zasadach zachowania bezpieczeństwa dla osób wyjeżdżających za granicę – wyjaśnia Natalia Snadna, rzeczniczka krotoszyńskiego Sanepidu. Osobom wracającym z zagranicznych podróży zaleca się w przypadku wystąpienia w okresie 10 dni od powrotu podwyższonej temperatury, kaszlu, bólu gardła, niezwłoczne skontaktowanie się z lekarzem. Ten zaś w sytuacjach podejrzanych powinien poinformować wojewódzkiego konsultanta ds. chorób zakaźnych i epidemiologii.*

Zakrywaj usta

Wirus świńskiej grypy przenosi się drogą kropelkową. Jak można się uchronić przed zarażeniem? Trzeba myć ręce. Należy unikać kontaktu z chorymi oraz do-



Maseczki na twarz chronią tylko w pewnym stopniu przed wirusami

tykania oczu, nosa i ust – bowiem tymi drogami wirus szybko przenika do organizmu. Chorzy powinni zakrywać usta i nos, kichając czy kaszłając, a dłonie, na których osiadają drobnoustroje, trzeba często myć. Zużyte chusteczki należy wyrzucać. Przedstawiciele Sanepidu radzą, aby również nie dotykać powierzchni (klamki, stoły, biurka), z którymi kontakt miał chory, ponieważ wirusy żyją nawet 2 godziny w środowisku zewnętrznym. *Jedzenie mięsa wieprzowego jest bezpieczne. Świńska grypa nie przenosi się w ten sposób, ponieważ wirus ginie w temperaturze 70 C. Jeśli więc mięso zostanie ugotowane czy*

upieczone, zagrożenia nie ma – podkreśla Natalia Snadna.

Maseczki ochronią?

Często w relacjach telewizyjnych czy na zdjęciach w prasie widzimy, że mieszkańcy Ameryki noszą maseczki na twarzach. Czy to rzeczywiście pozwala uniknąć zarażenia groźnym wirusem świńskiej grypy? *Bardzo trudno jednoznacznie na to odpowiedzieć. Owszem, jest to jakieś zabezpieczenie, ponieważ ogranicza kontakt z osobą chorą. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że te maseczki są wykonane z różnych materiałów, a jedne są lepiej przystosowane, in-*

ne gorzej – mówi rzeczniczka krotoszyńskiego Sanepidu.

Choć w zeszłym tygodniu ogłoszono piątą w szóstostopniowej skali stopień zagrożenia pandemią zmutowanej zwierzęcej grypy, należy zachować spokój. Panika jest niewskazana, ale trzeba być ostrożnym. U osób, które na co dzień mają kontakt ze świniami, nie wytworzyła się naturalna odporność na wirusa. Zakres pandemii jest jednak trudny do przewidzenia – zależy od odporności zakażonych i od złośliwości samego wirusa. Tym bardziej, że jeszcze nie wyprodukowano szczepionki.

Sebastian Pośpiech

A ludzie mówią...

Czy uważasz, że zagrożenie świńską grypą na terenie powiatu krotoszyńskiego jest realne?

Tekst Weronika Piorunek
Zdjęcia Mikołaj Niedbała



Andrzej Mocydlarz
(rolnik)

Uważam, że tak. Wszystkie wirusy są groźne. Mieszkam przy gospodarstwie rolnym, więc tym bardziej się obawiam.



Anna Kulińska z Aleksandrą
(technik technologii odzieży)

Na pewno istnieje takie zagrożenie. Sądzę, że nasze służby są w jakiś sposób na taką sytuację przygotowane. Mijmy jednak nadzieję, że ta grypa do nas nie dotrze.



Kazimierz Świst
(emeryt)

Cała ta grypa jest rozdmuchana przez media. Uważam, że nie ma żadnego zagrożenia, a większość „sensacji” wysysano z palca.



Edyta Dudek
(pielęgniarka)

Owszem, zagrożenie jest realne, ale temat na pewno został rozdmuchany. A czy jesteśmy przygotowani? Myślę, że w 80 proc.



Justyna Olejnik
(nauczycielka)

Według mnie takie zagrożenie raczej nie istnieje. Równie dużo szumu było przy ptasiej grypie. Jeśli jednak coś takiego miało by miejsce, to wydaje mi się, że nasze służby są raczej przygotowane.

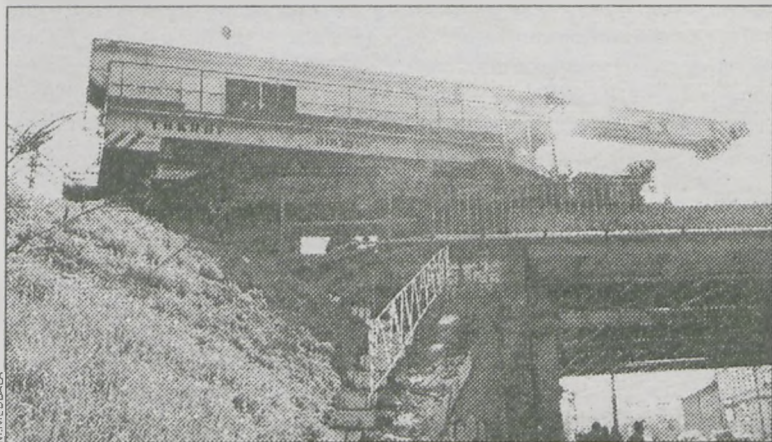
Wymienili przęsło kolejowego wiaduktu

30 kwietnia nastąpił odbiór techniczny wymienionego właśnie przęsła wiaduktu kolejowego na ul. Kobylińskiej w Krotoszynie.

Wymiana przęsła wiaduktu związana była z transportem ciężkich urządzeń (tzw. generatorów) produkowanych przez firmę, która przewozi swoje wyroby na trasie Wrocław Osobowice – Leszno – Krotoszyn – Chojnice – Czersk – Bąk – Gdańsk. Do tej pory kolej transportowała je trasą okrężną, m.in. przez Durzyn, do Krotoszyna. Wiesław Malarczyk z ostrowskiego przedstawicielstwa spółki Polskie Linie Kolejowe powiedział nam: - Wymiana przęsła znacznie usprawni przejazdy pociągów wiozących generatory. Trzeba było zwiększyć wytrzymałość fragmentu torów i poszerzyć przęsło, gdyż generatory powodują zwiększony

nacisk pociągu na tory – do 14 ton na metr taboru. Tymczasem według obowiązujących w Polsce przepisów maksymalny nacisk może wynosić 8 t/mb.

Malarczyk dodał: - Wyremontujemy całą linię kolejową nr 281 – z Oleśnicy do Chojnic. W związku z tym od 11 maja na 2 miesiące zamknięty zostanie odcinek trasy Milicz – Zduń. Jednak takie remonty ulatwiają transport generatorów. Podobne przewozy traktowane są jako nadzwyczajne i specjalnie dla nich została wyznaczona trasa biegnąca m.in. przez Krotoszyn. Pociągi wiozące generatory przejeżdżają tutaj praktycznie w każdy weekend. (alex)



Prace przy wymianie przęsła wiaduktu na ul. Kobylińskiej



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOŹMIN

Strefa parkowania na rynku

Oplata za parkowanie w strefie jest dość wysoka, ale tylko dlatego, by zapewnić dużą rotację pojazdów – uważa burmistrz Maciej Bratborski.

Jak pisaliśmy kilka tygodni temu, koźmiński magistrat wprowadza strefę płatnego parkowania. Na sesji, jaka odbyła się 28 kwietnia, radni uchwalili jej utworzenie i wysokość opłat z tego tytułu. Wysokie stawki godzinowe burmistrz tłumaczył zapewnieniem większej rotacji samochodów na niemalże stale zatłoczonym Starym Rynku. Strefa zostanie wprowadzona tylko w tej części miasta. Opłaty pobierane będą od poniedziałku do piątku od godz. 9.00 do 17.00 oraz w soboty od 9.00 do 13.00.

Przewidziano możliwość wykupienia

30 minut	1,00 zł
60 minut	2,00 zł
za rozpoczętą II godzinę	2,40 zł
za rozpoczętą III godzinę	2,80 zł
za rozpoczętą IV godzinę	2,00 zł
i kolejne	2,00 zł
abonament za kopertę	250,00 zł miesięcznie



Już niedługo na Starym Rynku staną parkometry

miejsce abonamentowych, czyli tzw. kopert. Magistrat zaplanował na nie 15 proc. powierzchni parkingu (11 miejsc). Za kopertę trzeba będzie zapłacić 250 zł miesięcznie.

Radni pytali, czy urząd zamierza reagować w przypadkach, gdy kierowcy, chcąc uniknąć opłat za postój, będą utrudniali ruch na ulicach przylegających do strefy. Burmistrz stwierdził, że zostaną podjęte odpowiednie kroki, np. umieszczenie zakazów parkowania. Wyraził

również nadzieję, iż wprowadzenie strefy płatnego parkowania połączone z utworzeniem parkingu dla samochodów osobowych przy ul. Krotoszyńskiej usprawni komunikację w mieście. Budowany parking, jak pisaliśmy kilka tygodni temu, wkrótce zostanie oddany do użytku i na pewno odciąży rynek. Niewykluczone jest również, że jeśli będzie taka potrzeba, strefa płatnego parkowania zostanie w przyszłości powiększona.

Aleksandra Figlak



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

SULMIERZYCE

Impresje Mariana Pilota



Spotkanie z pisarzem połączone z minikoncertem

Sulmierzycki Dom Kultury gościł w ubiegłym tygodniu Mariana Pilota, pisarza i scenarzystę filmowego pochodzącego z ziemi wielkopolskiej.

Marian Pilot (rocznik 1936) urodził się w Siedlikowie pod Ostrzeszowem. Po ukończeniu dziennikarstwa na stałe zamieszkał w Warszawie, pracował w *Na Przelaj*, *Tygodniku Kulturalnym* i TVP. Jest autorem opowiadań, powieści i scenariuszy filmowych. Tematyka, którą porusza, zapewniła mu miano jednego z czołowych przedstawicieli literatury chłopskiej.

Wieczór autorski z Pilotem nie był przypadkowy. Bolesław Grobelny – od niedawna szef domu kultury – ma zamiar zapraszać do Sulmierzyc twórców w jakiś sposób związanych z naszą ziemią. Jeśli tak jest, to warto wymienić te nazwiska. Katarzynę Grocholę i Janinę Wieczerską – urodzone w Koźminie, Bernarda Nowaka – niegdyś zamieszkałego Smolice czy Adama Wie-

demanna – z urodzenia krotoszyńszczyka. Nazajutrz Marian Pilot odebrał w Ostrzeszowie medal Rady Miejskiej.

Wieczór autorski został tak zaplanowany, że niestety, jego główny bohater nie zdołał rozwinąć wielu myśli. Spotkanie było połączone z koncertem gry na pile Marka Niesobskiego i okraszane konferansjerskim słowem dyr. Grobelnego. A że sam pisarz jest człowiekiem skromnym i uprawia nieco zwolnioną narrację, nie miał szans. Jak na jeden wieczór – atrakcji było za wiele, a to co zdołał przekazać Marian Pilot to zaledwie luźne impresje, które prosiły się o rozwinięcie. Warto o tym pamiętać, bo sam pomysł urządzania kolejnych spotkań jest cenny i dyr. Grobelny winien go w pełni wykorzystać.

Wątki ostrzeszowskie są obecne w wielu książkach Pilota, zwłaszcza zaś w wydanym w 1988 r. *Mateczniku*. Sam autor mówił zresztą, że to co przeżywa się do 12. roku życia, w pełni kształtuje dojrzałego człowieka, stąd jego ciągle odwoływanie do lat spędzonych w trójce: Ostrzeszów – Grabów – Mikstat. W jego utworach obecne są nie tylko opisy konkretnych miejsc, ale także gwara, którą posługują się żyjący tam ludzie. W bieżącym roku Marian Pilot ukończy powieść, której akcja częściowo toczy się w Siedlikowie, a jej głównym motywem jest nieistniejący już wiatrak. (jur)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Spotkanie z pisarką

29 kwietnia w zdunowskiej bibliotece odbyło się spotkanie z Ewą Nowak, autorką książek dla dzieci i młodzieży.

Ewa Nowak wydała do tej pory 21 tytułów. Jest pisarką, a także pedagogiem-terapeutką. Jako publicystka zadebiutowała w 1997 r. w *Filipince*, a pierwszą książkę – *Wszystko, tylko nie mięta*, wydała w 2002 r.

W trakcie spotkania z członkami Dyskusyjnego Klubu Książki przy Bibliotece Publicznej w Zdunach oraz uczniami trzeciej klasy tamtejszego gimnazjum opowiadała o swoich książkach. Mówiła też, jak bardzo zmieniło się jej życie po wyda-

niu powieści, w której nawiązała do wspomnień z dzieciństwa (*Srodek kapusty*). Za komplement uznała uwagę czytelników, że treść jej książek świadczy o bardzo dobrej znajomości problemów, które dotyczą młodych ludzi. – *Kontakt z Ewą Nowak to dla młodzieży kolejne potwierdzenie faktu, że pisarz niekoniecznie musi być osobą poważną, zamyśloną i mało rozmowną. Wręcz przeciwnie! Okazało się, że pani Ewa jest bardzo otwartym i niezwykle życzliwym człowiekiem* – mówiła po



Ewa Nowak podpisuje swoje książki

spotkaniu Mirosława Szymczak, dyrektor zdunowskiej biblioteki.

Spotkanie z pisarką w tym samym dniu zorganizowała również Biblioteka Publiczna w Krotoszynie.

(mal)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

Starają się o pieniądze na remont świetlicy

29 kwietnia odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Cieszkowskiej. Jego członkowie jednogłośnie udzielili zarządowi stowarzyszenia absolutorium za 2008 r.

Działalność jedyne stowarzyszenia pozarządowego istniejącego na terenie gminy Cieszków podsumowała jej prezes – Dominika Szczepanik. W ubiegłym roku członkowie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Cieszkowskiej brali udział w wielu okolicznościowych spotkaniach i uroczystościach na terenie gminy Cieszków. Zorganizowali też akcję sadzenia dębów w miejscowym parku. Towarzystwo pomogło w organizacji pokazów jeździeckich na ubiegłorocznych Dniach Ziemi Cieszkowskiej.

W tym roku, dzięki współpracy z władzami gminy, udało się pozyskać sponsora, który przekazał na konto TPZC 1,5 tys. zł. Stowarzyszenie uzyskało także statut organizacji pożytku publicznego, dzięki czemu można na jego rzecz odpisać 1 proc. podatku dochodowego. – *Mamy sygnały, że wiele osób w swoich rozliczeniach przekazywało nam te pieniądze, ale z Urzędu Skarbowego nie dostaliśmy jeszcze żadnego przelewu* – powiedziała Grażyna Krajewska.

Marszałkowskim we Wrocławiu (w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013). Kosztorys planowanej inwestycji opiewa na 452 tys. zł, wystąpiono o dofinansowanie w wysokości 339 tys. zł. – *Jeśli wniosek stowarzyszenia zostanie zaakceptowany, gmina rozpisze konkurs dla organizacji pozarządowych i w ten sposób przekaże pieniądze, które stanowią wkład własny towarzystwa w inwestycję. Zanim podjęliśmy taką decyzję i zaprosiliśmy stowarzyszenie do złożenia wniosku, konsultowaliśmy nasze plany i działania z Urzędem Marszałkowskim we Wrocławiu* – wyjaśnił po zakończeniu posiedzenia TPZC Ignacy Miecznikowski, wójt gminy Cieszków.

Wszystko dlatego, że uczestnicząc we wspomnianym programie, gmina może złożyć tylko jeden wniosek o dofinansowanie, jednak inne organizacje działające na jej terenie również mogą wnioskować. Samorządowcy wystąpili o pieniądze na przebudowę szatni przy stadionie sportowym. O pół miliona na remont kompleksu świetlicowo-sportowego w Guzowicach wnioskować będzie Gminne Centrum Kultury. Trzeci wniosek dotyczy Dziadkowa, a wnioskodawcą została właśnie TPZC.

Podczas walnego zgromadzenia rozmawiano także o ewentualnej podwyżce wysokości składek rocznych z 20 na 36 zł, o planowanym zaangażowaniu towarzystwa w prace przy porządkowaniu terenu wokół zabytkowego mostu w parku i najnowszej inicjatywie – rajdzie rowerowym podczas tegorocznych Dni Ziemi Cieszkowskiej (6 – 7 czerwca). **Sławek Pałasz**



Prezes Dominika Szczepanik (z prawej) i Grażyna Krajewska (skarbnik)

Bilans finansowy organizacji za ubiegły rok przedstawiła Grażyna Krajewska – skarbnik TPZC. W 2008 r. na konto stowarzyszenia wpłynęło 541,04 zł. Większa część pieniędzy pochodziła ze składek członkowskich. Wydano 505,49 zł.

Rozmawiano również o planach na 2009 r. Najważniejszym zadaniem stojącym przed towarzystwem będzie ubieganie się o pieniądze unijne na remont i przebudowę świetlicy wiejskiej w Dziadkowie. Wniosek został już złożony w Urzędzie



Sebastian Czachor. Tel. 698 825 800

ROZDRAŻEW

Wielkopolska biesiada



Uczestnicy biesiady wysłuchali także pieśni patriotycznych

W środowy wieczór uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie oraz członkinie Koła Gospodyń Wiejskich zorganizowali dla gości z litewskiego Landwarowa tzw. biesiadę wielkopolską.

W klimat spotkania wprowadził uczestników szkolny chór, wykonując kilka znanych pieśni patriotycznych. Wraz z odczytaniem opisu uczy z *Pana Tadeusza* postawiono na stołach gorący i pachnący bigos, kielbasy, pyry z żurką, żur, flaki i nieśmiertelną sałatkę komunią. Napojem były soki z różnych owoców z polskich sadów. Zespół *Babiniec* i szkolna działka pod kierunkiem Wiesławy Biniek przygotowali małe przerywniki artystyczne między konsumpcją poszczególnych regionalnych dań. Dziewczęta z ZSP pokazały, jak to było ze zdobywaniem prawa jazdy na miotle wśród czarownic oraz nowoczesny taniec artystyczny. Śpiewano ludowe piosenki, wykonywano skecze oparte na tematach z życia codziennego.

Polacy z Litwy przywieźli ze sobą słodki specjal litewski – korowaj. Wspólne biesiadowanie przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych. W jednej z przerw pani Ja-

nina Rainskaja ze szkoły w Landwarowie powiedziała, że wdzięczna jest dyrektorowi ZSP w Rozdrażewie – Krzysztofowi Brodzie i wójtowi Mariuszowi Dymarskiemu za podjęcie współpracy w międzynarodowym programie *Comenius* i w projekcie *Z ogrodu na europejski stół*. Obecna wizyta jest trzecią z kolei. Polacy z Litwy mieli możliwość zwiedzenia Śmiełowa, Gołuchowa, Wrocławia i Karpacza. Według pani Janiny te wspólnie przeżywane chwile wiele wnoszą do edukacji i pozwalają lepiej się rozumieć.

Goście podkreślili, że ich największym problemem na Litwie jest pisownia nazwisk i instytucji związanych z polską kulturą oraz rugowanie języka polskiego z nauczania. Ta ostatnia bolączka związana jest z szukaniem i odtwarzaniem przez Litwinów własnej tożsamości, co nie znajduje – jak dotąd – powszechnej akceptacji.

(scz)

Dzień naszej ziemi

Ze względu na egzaminy gimnazjalne, tegoroczny Dzień Ziemi obchodzono w Zespole Szkół Publicznych w Sulmierzycach w środę, 29 kwietnia. Z tej okazji zorganizowano akademię poświęconą tematyce ochrony środowiska naturalnego.

Uczestnicy akademii wysłuchali wstępnie informacji o historii obchodzonego corocznie Dnia Ziemi, jego znaczeniu i możliwości włączenia się każdego z nas w działania na rzecz ratowania ginącej przyrody.

W części artystycznej uczniowie klasy pierwszej pod kierunkiem nauczycielki biologii – Beaty Szulc zaprezentowali nową – proekologiczną wersję popularnej bajki o Jasiu i Małgosi, zaś uczestnicy ubiegłorocznego XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Dziecięcego o Tematyce Ekologicznej *Krotoszyń 2008*, wspierani przez chór szkolny, wystąpili z koncertem okolicznościowych piosenek. W przygotowanych pod kierunkiem nauczycielki przyrody – Małgorzaty Dulaj oraz nauczyciela muzyki – Mariusza Kaźmierczaka utworach, zaprezentowa-

li się kolejno: Kacper Wysocki (IVa), Dominika Wiczeorek (IVa), Anna Banasiewicz (IVa), Roksana Wyrembelska (II-gim.), duet Iwona Winiewicz i Julia Zybala (VI) oraz Marta Januskiewicz (II-gim).

W dalszej części spotkania głos brała dyrektorka ZSP Beata Koprowska, która nawiązując do szczytnej idei Dnia Ziemi, podkreśliła aktywny udział sulmierzyckich dzieci i młodzieży w działaniach wspierających ochronę środowiska. Następnie wraz z Beatą Szulc rozstrzygnęła szkolny konkurs fotograficzny *Wiosna w obiektywie*. Laureaci to: Kamila Łączewna z kl. I gim., Adam Krenz z kl. IIIb gim. oraz Klaudia Zielezińska z kl. IIIa gim. Otrzymali dyplomy, nagrody książkowe i gronkie brawa od koleżanek. **(aru)**

Wysoki poziom młodych anglistów

Aleksandra Mikołajczyk, uczennica Gimnazjum nr 2 w Krotoszynie, wygrała powiatowy konkurs na najlepszego anglistę.

23 uczniów z pięciu gimnazjów z terenu powiatu krotoszyńskiego we wtorek 28 kwietnia rywalizowało w II Gimnazjaldzie Języka Angielskiego. Konkurs zorganizowany został przez nauczycieli angielskiego z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie oraz wydział promocji, kultury i sportu Starostwa Powiatowego.

W miłej atmosferze uczniowie pokonywali dwa etapy – pisemny, a następnie ustny, do którego zakwalifikowała się pierwsza dziesiątka. Najlepszy wynik uzyskała Aleksandra Mikołajczyk z Gimnazjum nr 2 w Krotoszynie. Drugie miejsce przypadło w udziale Hubertowi Końcy z Gimnazjum nr 1, a trzecie Małgorzacie Kępie (Gimn. nr 4). Na czwartym uplasowała się Anna Gmur (Gimnazjum nr 1). Kolejne miejsca zajęli: Mikołaj Niewczas (Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Koźminie Wlkp.), Małgorzata Hampel (Gimnazjum nr 4) oraz Justyna

Sobańska (Gimnazjum nr 3).

Według organizatora konkursu Radosława Gruchalskiego, anglisty z ZSP nr 1, na uwagę zasługuje bardzo wysoki poziom znajomości języka angielskiego

w wszystkich uczestników. Ci natomiast podkreślali świetną organizację zmagania, urozmaiconych *kawiarenką* i koncertem w wykonaniu uczennic popularnej *cera-my*. **Sebastian Pośpiech**



Ola Mikołajczyk odbiera nagrodę za pierwsze miejsce

Jokś współczuje radnym opozycji

Burmistrz Krotoszyna Julian Jokś otrzymał od radnych absolutorium za wykonanie budżetu w 2008 roku. Czternaście radnych koalicji głosowało za, a pięciu rajców z opozycji wystawiło mu negatywną ocenę. – *Współczuję tym, którzy byli przeciw* – skwitował burmistrz.

W wystąpieniu poprzedzającym głosowanie nad absolutorium J. Jokś przedstawił najważniejsze dane. Dochody gminy wyniosły w ubiegłym roku 85 mln 171 tys. zł, a wydatki 81 mln 348 tys. zł, a więc nadwyżka środków finansowych znacznie przekroczyła 3 mln zł. Według wójarza gminy bardzo pozytywnym zjawiskiem jest duży, bo 53-procentowy, udział dochodów własnych. – *Zawsze mówię: tyle jest samorządności, ile dochodów własnych* – stwierdził. Największą ich część, bo 14 mln zł, stanowią wpływy z podatku od nieruchomości.

Po stronie wydatków aż 70 mln zł stanowią te bieżące (koszty utrzymania placówek

gminnych, płace pracowników i pochodne). Resztę pochłonęły inwestycje i wydatki majątkowe. – *Wiele inwestycji uzależnionych było od dofinansowania zewnętrznego, a ponieważ opóźnienia w wypłacie funduszy unijnych są duże, wielu z nich nie zrealizowaliśmy* – stwierdził burmistrz. Jego zdaniem budżet jest w dalszym ciągu niekorzystny dla terenów wiejskich, gdyż w mieście inwestuje się więcej gminnych pieniędzy.

Zadłużenie wynosi ok. 28 proc. rocznych dochodów, a zatem jest bezpieczne, ponieważ dopuszczony ustawą o finansach publicznych jego poziom wynosi 60 proc.

Klub radnych PSL wykonanie budżetu ocenił dobrze, podkreślając dużą dynamikę wzrostu dochodów własnych i znaczne zwiększenie wpływów z podatku rolnego. Radni z Samorządowej Inicjatywy Obywatelskiej również poparli realizację budżetu, ale wskazali na takie niepokojące zjawiska, jak przesunięcia inwestycji drogowych czy wzrost umorzeń podatkowych.

Klub radnych Forum Gospodarcze-Platforma Obywatelska stwierdził, że nie będzie głosować za udzieleniem burmistrzowi absolutorium. Powodem tego stanowiska jest brak ujęcia w uchwale budżetowej ewidencji wpływów pieniężnych dla rad sołec-

kich z tytułu wynajmu domów i świetlic wiejskich. – *Przedstawione dochody są uszczuplone o wpływy z dzierżawy tych obiektów* – stwierdził Zygmunt Kozupa. Burmistrz, podejmując polemikę z tym stwierdzeniem, jeszcze raz zapewnił adwersarzy, że każda złotówka otrzymywana za wynajem sal wiejskich jest odnotowywana, a sprawozdanie w każdym sołectwie corocznie przedstawiane na zebraniach z mieszkańcami. Jego zdaniem postępowanie opozycji doprowadzi do absurdów. – *Chodzi na przykład o udostępnianie placu na rynku stowarzyszeniom i organizacjom, bo to też mienie komunalne. Wtedy zo-*

baczymy, kto tak naprawdę z niego korzysta. Osiągniemy ok. 60 tysięcy, ale trzeba będzie również zwiększyć zatrudnienie w wydziale finansowym o trzy osoby, które będą się zajmowały kontrolą udostępniania mienia jednostkom pomocniczym gminy – skomentował J. Jokś.

Burmistrz otrzymał absolutorium. Po głosowaniu, w którym 14 rajców (z koalicji PSL i SIO) poparło wykonanie zeszłorocznego budżetu, a pięciu było przeciw, podsumował: – *Tym, którzy byli przeciw – współczuję. Nie będziecie mogli się pod tym sukcesem podpisać. Nie widźcie pozytywów.*

Sebastian Pośpiech



Radni z Forum Gospodarczego i PO byli przeciw udzieleniu burmistrzowi absolutorium

Jednogłośnie absolutorium dla Macieja Bratborskiego

Radni Rady Miejskiej w Koźminie Wlkp. na ostatniej sesji jednogłośnie udzielili burmistrzowi Maciejowi Bratborskiemu absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

Sesja absolutoryjna odbyła się 28 kwietnia. Odczytano pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej na temat wykonania zeszłorocznego budżetu. Zawierała jedynie dwie drobne uwagi. Pierwsza dotyczyła dofinansowywania działalności klubów sportowych oraz wydania 7,5 tys. zł na bramę wejściową do ementarza ewangelickiego. Burmistrz, ustosunkowując się do tych uwag, stwierdził: – *Finansowanie klubów sportowych jest na granicy prawa. Jeśli jednak ich nie wesprzemy, będą bardzo zagrożone, ponieważ koszty funkcjonowania często są dużo wyższe niż kwoty, na które stać rodziców uczęszczających tam dzieci.* Wszyscy radni zgodzili się, że trzeba będzie zastanowić się nad inną formą partycypacji miasta w tych kosztach.

Burmistrz poruszył również temat starań miasta i gminy Koźmin o dotacje. Zauważył, iż w przypadku zdecydowanej większości zaplanowanych zadań inwestycyjnych pracownicy magistratu pisali wnioski o fundusze zewnętrzne. – *Nie chcemy oszukiwać podczas pisania wniosków, np. zapisując na siłę dziecko niepełnosprawne do jakiejś szkoły tylko po to, by podać, że mamy klasę integracyjną* – argumentował Bratborski. Wyraził również swoje niezrozumienie dla sposobu oceniania składanych wniosków i poglądy, że Wielkopolski Urząd Marszałkowski jest niesprawiedliwy. – *Koź-*

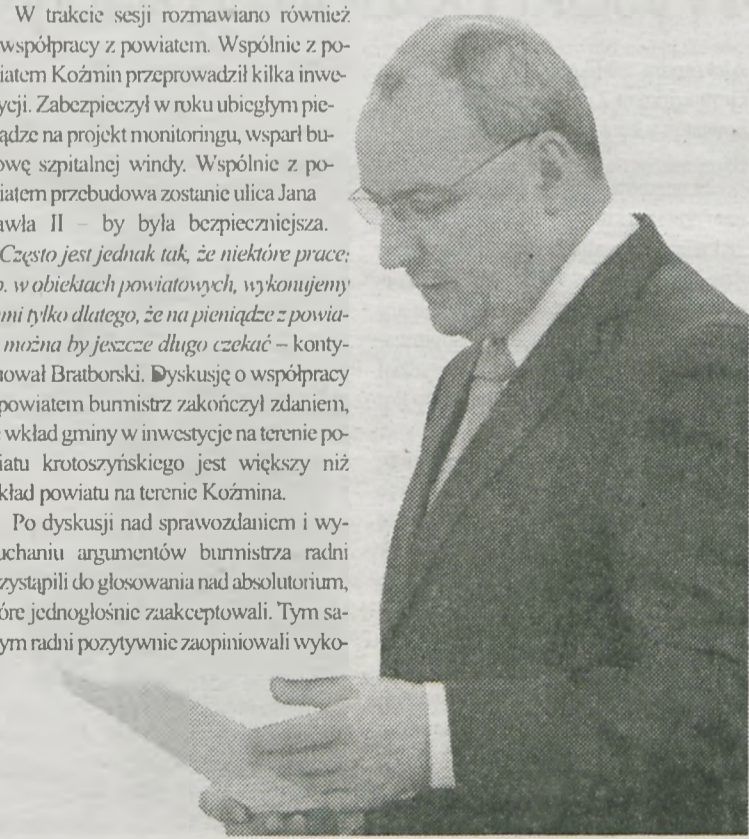
min jest specyficzny. Jesteśmy zbyt bogaci na biedną gminę, a zbyt biedni, by pokazać, że jesteśmy bogaci – stwierdził.

W trakcie sesji rozmawiano również o współpracy z powiatem. Wspólnie z powiatem Koźmin przeprowadził kilka inwestycji. Zabezpieczył w roku ubiegłym pieniądze na projekt monitoringu, wsparł budowę szpitalnej windy. Wspólnie z powiatem przebudowa zostanie ulica Jana Pawła II – by była bezpieczniejsza. – *Często jest jednak tak, że niektóre prace, np. w obiektach powiatowych, wykonujemy sami tylko dlatego, że na pieniądze z powiatu można by jeszcze długo czekać* – kontynuował Bratborski. Dyskusję o współpracy z powiatem burmistrz zakończył zdaniem, że wkład gminy w inwestycje na terenie powiatu krotoszyńskiego jest większy niż wkład powiatu na terenie Koźmina.

Po dyskusji nad sprawozdaniem i wysłuchaniu argumentów burmistrza radni przystąpili do głosowania nad absolutorium, które jednogłośnie zaakceptowali. Tym samym radni pozytywnie zaopiniowali wyko-

nanie budżetu miasta i gminy Koźmin za rok 2008 przez burmistrza.

Aleksandra Figlak



Burmistrz Maciej Bratborski w trakcie dyskusji nad sprawozdaniem budżetowym

Ponad 2,5 mln zł na inwestycje

18 mln 851 tys. 632 zł po stronie dochodów i 18 mln 917 tys. 289 zł po stronie wydatków – to dwie najważniejsze liczby sprawozdania z wykonania budżetu gminy Zduny w 2008 r. 28 kwietnia za absolutorium dla burmistrza Władysława Ulatowskiego głosowali wszyscy radni.

Jak podkreślił w swoim wystąpieniu burmistrz Ulatowski, w ubiegłym roku udało się zrealizować wiele inwestycji, wydając na nie ponad 2,5 mln zł. Część tej sumy (1 mln 228 tys.) pochodziła z budżetu gminy, resztę stanowiły dotacje zewnętrzne. Wśród podjętych przedsięwzięć burmistrz wymienił m.in. budowę kompleksu sportowego *Orlik 2012*, remont świetlicy wiejskiej w Konarzewie, budowę drogi Bestwin – Rochy, powstanie chodnika w Rudzie, przebudowę drogi Chachania – Krotoszyn oraz instalację nowej sieci wodociągowej Zduny – Chachalnia. Ulatowski podkreślił, że nad ostatnią z wymienionych inwestycji gmina będzie musiała jeszcze popracować. Mimo wybudowania nowego wodociągu mieszkańcy Chachalni nadal mają problemy z odpowiednim ciśnieniem wody. – *Jesteśmy umówieni na konsultację z firmą specjalizującą się w li-*



Burmistrz Ulatowski dziękuje radnym

kwidowaniu takich problemów – powiedział burmistrz.

Deficyt budżetowy w 2008 r. wyniósł 65 tys. 657 zł. Wszyscy radni głosowali za absolutorium dla burmistrza. Ulatowski podziękował za współpracę radnym, pracownikom urzędu i kierownikom jednostek podległych gminie. A otrzymane kwiaty przekazał skarbnik Leokadii Jerzak. – *Wykonanie budżetu to również jej duża zasługa* – wyjaśnił wójarz.

Sławek Pałasz

Ostrów blokuje plany Dolnej Baryczy?

Liczący 17 gmin i zamieszkały przez 212 tysięcy osób Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy ma twardy orzech do zgryzienia. Pracuje nad rozpoczęciem budowy zakładu zagospodarowania śmieci w Wałkowie, ale napotyka na trudności ze strony Ostrowa i Urzędu Marszałkowskiego.

W wojewódzkim planie gospodarki odpadami dla naszego rejonu ujęto dwa zakłady śmieciowe – w Wałkowie i Ostrowie Wlkp., co ZGZGB podważa. Tymczasem władze Ostrowa proponują mu przystąpienie do bliżej nieokreślonej spółki. Prezes związku Julian Jokś jest zdumiony postawą ostrowian: – *Istnienie dwóch zakładów na tak małym obszarze to nieporozumienie. Ostrów sam nic nie robi, bo nie ma minimalnej wymaganej liczby mieszkańców, a jednocześnie blokuje nasze działania.* Przy składaniu wniosku o współfinansowanie z funduszy unijnych potrzebna będzie opinia, że inwestycja środowiskowa wnioskodawcy jest zgodna z planem wojewódzkim.

Zmienić plan

Związek wykupił od rolników w Wałkowie 13,5 ha i zamierza dokupić jeszcze ok. 3,5 – 5 ha (dla porównania Ostrów dysponuje 3,5 ha gruntu). W marcu podpisał umowę na opracowanie koncepcji budowy stacji przeładunkowych z okre-



Zebranie członków Związku. Na pierwszym planie burmistrz Kobylińska i wójt Rozdrażewy

śleniem ich lokalizacji. Zlecił również wykonanie dokumentacji na rekultywację wysypisk z terenu gmin członkowskich. Na początku 2010 r. planuje złożyć kompletny wniosek o dotację.

Związek zachęca Ostrów, aby do niego przystąpił. Ostrów odmawia i zarazem proponuje wspólne utworzenie spółki, która miałaby się zająć budową dwóch obiektów – w Ostrowie i Wałkowie. – *To próba sztucznego łączenia nas z Ostrowem. Musimy więc doprowadzić do zmiany w planie* – uważa Jokś. Wtórują mu inni wóldarze związkowych gmin. – *Jestem zaniepokojony działaniami*

mi władz wojewódzkich i ostrowskich. Terminy nas gonią, musimy więc zintensyfikować nasze działania – powiedział zastępca burmistrza Ostrowska 29 kwietnia, na spotkaniu w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie. Zdaniem burmistrza Pleszewa należy podjąć zdecydowane działania lobbujące na szczeblu wojewódzkim – przekonując radnych sejmiku.

Czekają na odpowiedź

Wicemarszałek województwa Krystyna Poślednia w marcu i kwietniu spotkała się zarówno z przedstawicielami związku, jak i z władzami Ostrowa i tamtejszej spółki MZO (z udziałami samorządu i prywatnej firmy). Znając stanowisko związku, poprosiła o sformułowanie pisemnego wniosku o zmianę zapisów w planie wojewódzkim. Obiecała ustosunkowanie się do niego w ciągu miesiąca. Wniosek wysłano 1 kwietnia, odpowiedź jeszcze nie nadeszła. Jeśli nie będzie jej w tym tygodniu, związek zamierza zarcagować ostrzeż.

Góra wie lepiej?

Tymczasem na oficjalnej stronie internetowej Ostrowa Wlkp. zamieszczono relację ze spotkania w ostrowskim magistracie. Miało miejsce 20 kwietnia, a uczestniczyli w nim: wicemarszałek Poślednia, prezydent Ostrowa Radosław

Torzyński i prezes tamtejszego Zakładu Oczyszczania i Gospodarki Odpadami MZO SA Andrzej Strykowski. Pani wicemarszałek powiedziała wówczas m.in.: – *Zakład Zagospodarowania Odpadów Ostrow/Koźmin jest rozumiany jako zespół dwóch powiązanych ze sobą obiektów i ten zespół ma funkcjonować.* Wicemarszałek K. Poślednia zasugerowała, by na kolejne spotkanie przygotować wstępny wspólny statut spółki ostrowskiej i związku, koncepcję działania i regulacje prawne. Prezes ZGZGB jest zdziwiony takim obrotem sprawy, inni członkowie również nie rozumieją, dlaczego województwo chce decydować za samorządy lokalne. Gmino członkowskim Związku zależy na realizowaniu swojego projektu, a są czynione próby łączenia ich z Ostrowem. Zastępca burmistrza Zdun Marian Sobański stwierdził nawet: – *Marszałek Pośledniej chyba nie zależy na zmianach w planie, bo podczas rozmowy z nami przypominała najczęściej o wnoszeniu opłat do Urzędu Marszałkowskiego.* Wóldarz Koźmina dodał żartobliwie, że w sytuacji, gdy żądania tzw. góry rozmijają się z oczekiwaniami społecznymi, najsukuteczniejsze są działania desperackie: – *Przykład Doliny Rospudy pokazuje, że najlepiej przywiązać się łańcuchami do drzew* – powiedział.

Sebastian Pośpiech

Po nas choćby potop

Pamiętam lata 2006 – 2007 i dynamiczny rozwój produkcji w krotoszyńskim Mahle. Zamówień mieli w bród, do roboty brali prawie każdego. Przedsiębiorcy ze zgrozą opowiadali, że gdy nie wyrażają zgody na nagłe odejście pracowników (pięknie nazywane: porozumieniem stron), ci rzucają pracę. Paragraf 55, czyli zwolnienie dyscyplinarne, które otrzymywali uciekinierzy, na nikim nie robił wrażenia. Ani na pracownikach, ani na kierownictwie największej firmy w rejonie. Liczyło się wilcze prawo silniejszego, któremu wolno wszystko.

W ten sposób fabryka – jedna z kilkudziesięciu należących do światowej elity – wprowadzała w Krotoszynie nową jakość. *Po nas choćby potop* – chciałyby się rzec za madame de Pompadour. Dziś większość spadochroniarzy w Mahle już nie robi, a ci co zostali, musieli pogodzić się z obniżkami pborów. Miejscowi przedsiębiorcy odetchnęli. Kryzys przywrócił normalność. Wielki kolos już nie szaleje, a ludzie znów przypomnieli sobie, że pracę należy szanować. Bo każda *szajba* niedobrze się kończy.

(mw)

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 4 maja br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	6,10zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Gołinka (powiat rawicki)	–	6,00 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,80 zł	6,35zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,70zł	5,90zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciszki	4,70 zł	6,00 zł	Skup i sprzedaż Mieczysław Baczyński PIASKI	4,85 zł	6,40 zł

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 30 kwietnia.

- operator walca, Krotoszyn
- kierownik robót, Krotoszyn
- operator układarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- murarz, Krotoszyn
- malarz budowlany, Krotoszyn
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- inżynier budownictwa, Krotoszyn
- operator koparki, Krotoszyn
- pielęgniarka, Baszków
- sprzedawca, Sulmierzyce
- murarz, Lutogniew i delegacja na terenie kraju
- barmanka, Krotoszyn
- pracownik obsługi technicznej, Kobiemo
- grafik komputerowy, Krotoszyn
- stolarz lakiernik lub osoba do przyuczenia, Dzierżanów
- diagnosta samochodowy lub osoba do przyuczenia, Krobia i Gostyń
- operator koparko-ładowarki, Krotoszyn
- kelner lub osoba do przyuczenia, Krotoszyn
- informatyk, Koźmin
- operator wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- kierowca kat. D, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- informatyk, Koźmin Wlkp.
- elektryk – serwisant urządzeń chłodniczych, Krotoszyn
- pracownik rozbioru, Odolanów
- piekarz, Krotoszyn
- kierowca kat. B, Krotoszyn
- telemarketerka, Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn
- kierowca- mechanik, Krotoszyn
- technik radiologii, Zduny
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn
- hydraulik, Krotoszyn
- główny księgowy spółki, Kobylin
- przedstawiciel handlowy, Smolice
- szwaczki, Krotoszyn
- opiekunka dziecięca, Koźmin Wlkp.
- pracownik ogólnobudowlany, Koźmin Wlkp. oraz teren Wielkopolski
- kucharz, Krotoszyn
- pracownik biurowy, Rozdrażew

Smutek i osamotnienie Jana Pawła II

– Jan Paweł II był najważniejszą osobą na świecie, która była bardzo źle leczona – taką tezę znaleźć można w książce Jacka Pałasińskiego, dziennikarza TVN 24., *Papież już nie umrze...*, która jest relacją z jego pracy w Rzymie między 1 lutym a 2 kwietnia 2005 r.

Jecek Pałasiński był gościem czwartej edycji licheńskiej konferencji dla dziennikarzy *Kościół bez tajemnic* (16 – 18 kwietnia) i potwierdził, że podtrzymuje swój pogląd. Konferencja w Licheniu zatytułowana *Jeden język – dwie prawdy?* zgromadziła ponad 80 dziennikarzy prasowych, telewizyjnych i radiowych z całej Polski. Reprezentowali oni zarówno media świeckie, jak i kościelne. Ojcowie marianie – organizatorzy spotkania – zadbał o wysoki jego poziom. Zaprosili znanych i wartościowych prelegentów.

Z najwyższej półki

Ks. Adam Boniecki, redaktor naczelny *Tygodnika Powszechnego*, wystąpił z wykładem *Fides querens intellectum*

lusko. Wolność jest wśród nas, pisaliśmy przed tygodniem.

Kuria jak monarchia

Ciekawe było spotkanie z Jackiem Pałasińskim, który od 1981 r. był korespondentem prasowym i radiowym w Rzymie. Obecnie zajmuje się serwisami zagranicznymi w TVN 24, dla tej stacji relacjonował też wydarzenia związane z ostatnimi tygodniami życia Jana Pawła II. We wcześniej również pisał o sprawach Kościoła i Watykanu. – *W trakcie mojego pobytu w Rzymie nauczyłem się, że aby mówić o Kościele, trzeba mieć przed oczyma jego powszechność. Błędem byłoby diagnozować sytuację Kościoła tylko przez pryzmat naszej, polskiej rzeczywistości, która jest jedynie małą częścią całości* – mówił prelegent. Przyznał, że obecny sposób zarządzania Kurią Rzymską jest anachroniczny. Porównać można go do monarchii absolutnej, w której najważniejszą osobą jest

ok. 60 tys. osób, skandujących hasła teologii wyzwolenia, którzy zagłuszyli przebieg Eucharystii. – *Do tych ludzi wyszedł Jan Paweł II i zaczął krzyczeć: cisza! Nigdy nie zapomnę tego momentu, gdy w jednej chwili wszyscy zamilkli* – mówił Pałasiński. Gdy papież natomiast udawał się do Grecji w 2001 r., to przed jego wizytą pojawiła się w tamtejszych mediach ostra fala krytyki. Mówiono, że Grecja nie chce papieża, który przybywa, by na siłę nawracać prawosławnych na katolicyzm. – *Opór i wrogość było widać na każdym kroku. Ale wystarczyło, że Ojciec święty powiedział kilka prostych zdań o wzajemnym braterstwie i poszanowaniu religii, na drugi dzień każdy Grek kochał papieża i dziękował mu za przybycie*.

Papież źle leczony

Według dziennikarza, Jan Paweł II był skandalicznie źle leczony. Choroba Parkinsona, na którą cierpiał, ujawniła się najprawdopodobniej jako następstwo wcześniejszej terapii nowotworu. W pierwszym okresie choroby nie stosowano się jednak do zaleceń specjalistów od tej choroby, bazowano przede wszystkim na pomocy osobistego lekarza papieża. Dopiero od 2004 r. papież był pod opieką specjalistów, choć wówczas schorzenie to poczyniło nieodwracalne spustoszenie. – *Spotykając się z ludźmi z najbliższego otoczenia papieża i pytając ich o zdrowie Jana Pawła II, ktoś w końcu musiał powiedzieć prawdę* – wspominał Pałasiński. Jego zdaniem, dziennikarze, którzy na co dzień śledzili poczynania papieża, z czasem potrafili odróżnić jego zachowania po zażyciu lewodoby – leku na Parkinsona. Papież stawał się wówczas radośniejszy, pobudzony, żywszy.

Osamotniony i zmęczony

– *Obserwując z bliska ostatnie lata życia papieża, uważam, że Jan Paweł II był bardzo osamotniony i zmęczony* – uważał Pałasiński. Przykładowo, tylko nieznaczna liczba kardynałów popierała pomysł, by w Roku Jubileuszowym 2000 Kościół przeprosił za swoje grzechy i błędy przeszłości. – *Jeśli znalazłbym pięciu kardynałów, którzy popierali papieża z przekonania i kolejnych 20, którzy zrobili to z kurtuazji, to byłoby naprawdę dobrze* – mówił dziennikarz. Pałasiński przyznał, że u schyłku pontyfikatu Jan Paweł II był bardzo smutny. – *Myszę, że smutek ten porównać można do osamotnienia, jakie odczuwał Jezus na krzyżu* – mówił Pałasiński.

Stawek Pałasz



Cmentarz w Krotoszynie



Jacek Pałasiński dzielił się swoimi przemyśleniami nt. pracy w Watykanie

(Wiarą szukającą zrozumienia – przyp. red.). Dziś człowiekowi już nie wystarczy, że Stolica Apostolska tak powiedziała. Ks. biskup Antoni Długosz, biskup pomocniczy archidiecezji częstochowskiej, występujący bardzo często w telewizyjnym programie *Ziarno* mówił o języku, którego należy używać, rozmawiając z dziećmi o Panu Bogu. Muzyk Robert Litza Friedrich, pomysłodawca *Arki Noego*, opowiadał o swoim życiu i działaniu Pana Boga poprzez tworzoną przez siebie muzykę. Publicystka Joanna Petry-Mroczkowska omówiła reakcje Kościoła katolickiego w Stanach Zjednoczonych na falę skandali pedofilskich z udziałem księży, które ujawnione zostały tam w 2003 r. O spotkaniu z Rafałem Wiczyńskim, twórcą filmu *Papie-*

pież i jego dwór. Niepokojące jest również to, że część kurialistów zamyka się w swoich strukturach i nie jest otwarta na współczesny świat.

Byłem świadkiem cudów

Pałasiński mówił o poczynaniach Jana Pawła II i dyplomacji watykańskiej w zapobieganiu konfliktom zbrojnym na Bałkanach, w Rwandzie, w Libanie oraz Iraku. – *Będąc w gronie dziennikarzy, którzy towarzyszyli Janowi Pawłowi II w podróży misyjnych, mogę powiedzieć, że kilkakrotnie byłem świadkiem cudów* – mówił. Takie wydarzenie, jego zdaniem, miało miejsce podczas Mszy św. odprowadzanej na stadionie w trakcie pielgrzymki do Nikaragui w 1983 r. Przed samym ołtarzem zgromadziło się

Rodzinie

ś†p.

Stanisława Rebelki

najszczerze
wrażenie współczucia
składają

Stefania i Henryk Jelinowscy

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze Mojego Męża

ś†p.

Stanisława Rebelki

Rodzinie, Przyjaciółom,
Delegacjom, Znajomym
za współczucie, modlitwę,
kwiaty i okazane serce

składam serdeczne podziękowania
żona z rodziną

Ks. Kanonikowi Andrzejowi Szymankiewiczowi oraz ks. Rafałowi Rydlińskiemu za okazaną serdeczność, troskę duchową oraz pocieszające słowa Boże podczas uroczystości pogrzebowej

ś†p.

Krzysztofa Michalaka

serdeczne podziękowania
składa
żona z dziećmi

Odeszli
do Pana...

ś†p.

Władysława Bartoś, lat 92

ś†p.

Czesław Boroch, lat 65

ś†p.

Stanisława Krawczyk, lat 92

ś†p.

Bolesław Spychaj, lat 85

ś†p.

Stanisława Szeszycka, lat 90

ś†p.

Władysław Świdorski, lat 61

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i ból: rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, nauczycielom i uczniom, współpracownikom serdeczne podziękowania za obecność, słowo wsparcia oraz towarzyszenie w ostatniej drodze

ś†p.

Krzysztofa Michalaka

składa
żona z dziećmi

Kontakt z ludźmi, życie z książkami

Rozmowa z **Ewą Bukowską**, dyrektorką Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej.

Zawsze chciała Pani pracować w bibliotece?

– Nie, nie miałam pojęcia, że właśnie w bibliotece dostanę pracę. Po maturze w tzw. *ceramie* rozpoczęłam naukę w pomaturalnej dwuletniej szkole ekonomicznej w Kaliszu. Wkrótce potem dowiedziałam się od koleżanki, że jest praca w czytelniku dla dorosłych. Zdecydowałam się. Pracuję od 1 października 1983. Przyjmował mnie ówczesny dyrektor placówki Edward Kozupa, dziś sekretarz powiatu. Po miesiącu zrezygnowałam ze szkoły, bo zdecydowałam się na kontynuowanie nauki w poznańskiej pomaturalnej szkole dla bibliotekarzy.

cy problemów. Pracowałam w wielu częściach biblioteki, między innymi w czytelniku dla dorosłych czy dziale gromadzenia i opracowywania zbiorów, prowadziłam sprawy administracyjne, zdobywając wiedzę i doświadczenie.

Jakimi cechami powinien się odznaczać dobry bibliotekarz? Czy to interesujący zawód, a jeśli tak, to co Panią w nim fascynuje?

– Zmienia się świat i zmienia się rola bibliotek, jednak najważniejszym zadaniem bibliotekarza pozostaje upowszechnianie czytelnictwa, przybierające różnorakie ciekawe, wciąż nowe formy. Bibliotekarz musi się znać na wielu dziedzinach, aby móc dobrze czytelnikowi doradzić. Trzeba umieć z nim współpracować, zachęcać do czytelnictwa, co wymaga sporej pomysłowości. Bardzo pomocny jako źródło nowinek bywa internet, korzystamy zwłaszcza ze stron Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Co mnie fascynuje? Chyba to, że nieustannie trzeba być człowiekiem twórczym, aby zaspokoić oczekiwania czytelników.

z obowiązkami rodzinnymi?

– Tak, o czym świadczy na przykład fakt ukończenia przeze mnie studiów magisterskich. Udało się dzięki pomocy rodziny. Często wyjeżdżałam, a wtedy (uśmiech...) mąż gotował obiady, córka sprzątała, zaś syn broił. Zdarza się i teraz, że tak jak dzisiaj, jemy na obiad odgrzewaną zupę, ale ponoć taka lepiej smakuje.

Jakie są Pani zainteresowania niezwiązane z bibliotekarstwem?

– Lubię pracować w przydomowym ogrodzie, to mnie uspokaja. Kiedyś po powrocie z egzaminów zastałam dom zamknięty, a nie miałam kluczy. Zdjęłam wierzchnią odzież i zabrałam się do odchwaszczania grządek. Odprężyłam się przy tej pracy, cały egzaminacyjny stres odszedł w niepamięć. Całą rodziną lubimy podróżować, jeździmy w Tatry, Sudeckie, Bieszczady, na Dolny Śląsk, na Słowację. Chętnie też oglądam dobre filmy.

A sport?

– Plywam, jeżdżę na rowerze, gram w tenisa stołowego, tyle że rzadko, bo brakuje czasu.

Za parę dni rozpocznie się Tydzień Bibliotek. Jaki jest jego cel?

– Tygodniowi Bibliotek, organizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich od lat, co roku przyswieca inne hasło. Tym razem brzmi ono: *Biblioteka plus...* Chodzi o to, że współczesne biblioteki są miejscami, gdzie nie tylko wypożycza się książki czy korzysta z czytelnika, ale również spotyka z ciekawymi ludźmi, nie tylko pisarzami, uczestniczy w kursach komputerowych i innych ciekawych zajęciach. To tylko wybrane przykłady. Plus z hasła oznacza właśnie te liczne nowe formy kontaktu z czytelnikami, szeroką aktywność bibliotek.

Kiedy zaczęli Państwo przygotowywać program Tygodnia Bibliotek?

– Biblioteczna burza mózgow na ten temat odbyła się już w styczniu. Znaliliśmy już hasło, zaczęliśmy więc zbierać pomysły i o nich dyskutować pod kątem tego, co może się okazać interesujące dla czytelników.

Czy w maju, jak co roku, tradycyjnie unikną kary osoby przetrzymujące książki?

– Tak, i tym razem w maju nie pobieramy od nich opłat. Wprowadzamy też pewną nowość, gdyż przez cały Tydzień Bibliotek, zawsze od 11.00 do 18.00, trwać będzie wymiana książek. Każdy, kto zechce, przyniesie zbędne mu pozycje i będzie mógł je wymienić na inne, dostarczone przez inne osoby. Jeśli jakieś książki pozostaną, przekážemy je placówkom oświatowym.

Wywiad przeprowadzili uczestnicy bibliotecznych warsztatów dziennikarskich **Natalia Ciszak**, **Karolína Morgiel**, **Jagoda Tomczak** i **Daniel Kaźmierczak** pod kierunkiem **Romany Hyszko**

W bibliotece ciekawie będzie się działo

Już po raz kolejny w całej Polsce rusza Tydzień Bibliotek. Krotoszyńskie dzieci, młodzież oraz dorośli również będą mogli uczestniczyć w cyklu spotkań w ramach Tygodnia Bibliotek. Tegoroczne przedsię-

wzięcie odbędzie się 8 maja i potrwa także od 11 do 15 maja. Wstęp na cykl spotkań jest bezpłatny. Szczegóły przedstawiamy w poniższym programie.

Anna Szklarek

8 maja

godz. 9.00 – 10.00 i 10.30 – 11.30, spotkanie z Małgorzatą Berwid, autorką książki *Moliki książkowe*, podsumowanie konkursów plastycznych *Najładniejsza kartka wielkanocna* i *Okladki jak marzenie*

11 maja

Biblioteka Czyta Dzieciom: godz. 9.00 – 10.00 *Paleta barw*, klasy I, godz. 10.30 – 11.30, *Chory kotek*, klasy II, *Wagary*, klasy I, godz. 17.00 *Życie i twórczość Tomasza Manna* – wykład dr. Jacka Kępy oraz nadanie tytułu Honorowego Czytelnika Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej

12 maja

godz. 15.00 – 18.00, porady kosmetyczne, fryzjerskie, ziołolecznicze i z zakresu gospodarstwa domowego

13 maja

godz. 10.00 – 13.00, skwerek atrakcji dla dzieci i młodzieży: policja, straż miejska, straż pożarna

14 maja

godz. 10.00, zwiedzanie miasta z przewodnikiem dla dzieci i młodzieży, godz. 16.00 zwiedzanie miasta z przewodnikiem dla osób dorosłych

15 maja

godz. 13.00, Dzień Bibliotekarza i Bibliotek, *Współczesne tendencje w działalności bibliotek* – wykład prof. dr. hab. Mariana Walczaka, dziekana Wydziału Artystycznego UAM w Kaliszu

8 – 15 maja

godz. 11.00 – 18.00, stoisko wymiany książek.

SAMI SWOI

JAN SKRZYPCZAK

Od 30 lat jest sołtysiem Różopola. Piastowanie tego urzędu to ciężki kawałek chleba, ale można z niego czerpać radość. Sprawami wsi interesował się już o wiele wcześniej, zanim objął urząd sołtysa. Jak sam mówi, wielokrotnie pomagał mieszkańcom wsi: *– Zawsze byłem społecznikiem. Równolegle prowadził gospodarstwo rolne. Duży wpływ na podjęcie decyzji o objęciu najwyższego stanowiska mieli sami mieszkańcy wsi. – To oni namawiali mnie – zaznacza. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej otrzymał gratulacje od Juliana Joksa, burmistrza Krotoszyna.*

Poza obowiązkami zawodowymi od 18 lat należy do Ochotniczej Straży Pożarnej, a także jest działaczem sportowym i społecznikiem. Dzięki wrodzonej obrotowości skutecznie załatwia sprawy z urzędnikami, potrafi też porozmawiać ze zwykłym człowiekiem. Na *marudy* też ma sposób. *– Nigdy nie można się poddawać, zawsze jest jakieś wyjście – zaznacza. Jan Skrzypczak ma dziś poczucie spełnienia, ponieważ większość potrzeb wsi zostało zrealizowanych. W miarę możliwości stara się pozyskiwać pieniądze, ale jak sam mówi, nie jest to proste. – Sołtys powinien*

o to cały czas walczyć i mieć chęci do pracy. Będąc na emeryturze, może teraz więcej czasu poświęcać rodzinie. Ze społecznością Różopola związany jest od wielu lat, ale swoje serce oddał tej jedynej, jak sam mówi, żonie Teresie. Dziś ma już dorosłe dzieci: Jana, Ewę i Macieja, dziesięcioro wnuków i dwóch prawnuków. – Kocham moją rodzinę, ona jest najważniejsza w moim życiu – podkreśla. Zabawa z prawnukami i spotkania ze znajomymi to najlepszy relaks. A hart ducha i doskonałą formę fizyczną zawdzięcza częstej jeździe na rowerze.

Anna Szklarek



Tak zaczęła się Pani przygoda z biblioteką?

– Prawdę mówiąc, zaczęła się o wiele wcześniej, gdyż w szkole średniej należałam do grupy nazywanej aktywem bibliotecznym, razem z innymi uczniami wypożyczając koleżankom i kolegom książki w czasie dużych przerw. Nie myślałam wtedy, że taka będzie moja przyszła praca.

Od kiedy kieruje Pani Krotoszyńską Biblioteką Publiczną?

– Od 1 stycznia 2007 roku.

Jakie cele przyswiecają Pani w pracy zawodowej?

– Od początku chciałam dobrze spełniać się w zawodzie i nie sprawiać pracodaw-

Poleciłaby Pani swój zawód innym?

– Nie będę komentowała finansów, ponieważ w naszej bibliotece zarabia się mniej niż w bibliotekach szkolnych, choć z roku na rok coraz lepiej. Myślę, że to praca raczej dla kobiet, wymagająca wrażliwości, delikatności, spokoju, cierpliwości, opanowania, wyrozumiałości. Poleciłabym ją, bo przynosi ogromną satysfakcję ze względu na kontakt z ludźmi oraz obcowanie z książkami.

Proszę powiedzieć kilka słów o swojej rodzinie...

– To mąż Krzysztof, dwudziestoletnia córka Magdalena i piętnastoletni syn Mikołaj.

Udaje się godzić absorbującą pracę



W rubryce tej przybliżamy sylwetki ciekawych ludzi. Zachęcamy Państwa do zgłaszania osób, które powinny – Waszym zdaniem – zostać przedstawione Czytelnikom.

Na ludową nutę

Krotoszynianie przywitali maj wyjątkowo radośnie. Na placu przed pałacem Galeckich rozbrzmiały różnorodne gatunki muzyczne. To miniwydarzenie kulturalne było również elementem wspierającym przeniesienie krotoszyńskiej szkoły muzycznej do budynku pałacu.

Krotoszyński Ośrodek Kultury, organizator przedsięwzięcia, zaskoczył tego roku rozmaitością dźwięków. Majówkową zabawę rozpoczął występ miejscowej orkiestry dętej. Do tańca, szczególnie najmłodszych uczestników imprezy, porwała muzyka w wykonaniu chóru szkolnego *Izydorki* z Biadek. Nie zabrakło również renesansowych melodii w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej *Artifex*. Swoje umiejętności wokalne zaprezentował także chór szkolny *Song* z Kobicina. Dużym zainteresowaniem cieszył się spektakularny pokaz tańca break dance w wykonaniu tancerzy z Krotoszyna. Dla najmłodszych przygotowano

konkurs plastyczny. Był on o tyle ciekawy, iż każdy uczestnik miał do dyspozycji różnokolorowe kredy i kawałek placu przy pałacu. Niecodzienna technika wykonania prac wzbudziła podziw obserwatorów. Autorzy najładniejszych rysunków otrzymali nagrody rzeczowe. W trakcie majówki było można się również posilić przy pobliskich stoiskach. Dla młodzieży oraz wszystkich osób kochających taneczne wojaże na parkiecie KOK przygotował imprezę z DJ-em.

Idąc krotoszyńską majówką było także zainteresowanie krotoszynian muzyką, nie tylko popularną, ale również tą, która odchodzi do lamusa. Wojciech Szuniewicz,

dyrektor Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, podkreśla, że inicjatywa miała zmobilizować dyrekcję szkoły muzycznej do przeniesienia się do pałacu Galeckich. – *Wybór miejsca organizacji imprezy nie był przypadkowy. Poza tym chcieliśmy pokazać, że muzyka to bardzo istotny element naszego życia i warto poświęcić jej więcej uwagi* – zaznaczał Szuniewicz. Szef KOK przyznał również, że cieszy go frekwencja na tegorocznej majówce. – *Kultura dzieli się na wiele obszarów. Każdy preferuje inny, dlatego jestem dumny, że wielu ludzi zdecydowało się spędzić czas na imprezie, którą przygotowaliśmy* – powiedział. **Anna Szklarek**



Dla dzieci majówka okazała się bardzo atrakcyjna

W tym roku majówka była pogodna i radosna



Chodzenie po wodzie wewnątrz wielkich kul okazało się trafionym pomysłem

– *Tu jest prawie tak samo, jak w Skorzęcinie* – tak pewna młoda zdunowianka skomentowała tegoroczną majówkę, zorganizowaną 1 maja przez Zdunowski Ośrodek Kultury.

Majówka odbyła się na terenie rekreacyjnym nad stawem należącym do miejscowych restauratorów. Hasło imprezy: *Pracodawcy* – *pracownikom* miało bardzo praktyczne przełożenie. ZOK pozyskał bowiem ponad 20 firm ze Zdun, które sfinansowały przedsięwzięcie. Impreza kosztowała ponad 10 tys. zł. Wśród patronów medialnych była m.in. *Rzecz Krotoszyńska*.

Atrakeji nie brakowało. Zorganizowano wiele konkursów i zabaw dla dzieci, najmłodszy mogli na przykład skorzystać ze specjalnych boisk do gry w piłkę nożną, poskakać na trampolinie, zagrać w kregle, pochodzić po dmuchanym zamku czy pojeździć konno.

Furorę robiły dmuchane, plastikowe kule, do których po wejściu dzieci wmpompywano powietrze, a potem na kilka minut wypuszczano na staw. Dzieci poruszające się w kuli powodowały jej toczenie się po wodzie.

Na imprezie plenerowej nie mogło zabraknąć występów estradowych. Na scenie pojawił się najpierw zespół folklorystyczny *Marciny* z Marcinowa k. Trzebnicy, potem wystąpiła zdunowska formacja młodzieżowa *The Scars*. Spotkanie plenerowe zakończono dyskoteką. Podczas majówki czynne było stoisko gastronomiczne, nad bezpieczeństwem bawiących się czuwali ochroniarze i dwie karetki z prywatnej firmy medycznej z Kalisza.

Stawek Pałasz

Strażackie święto



Przeгляд i odbiór jednostek OSP

2 maja na krotoszyńskim rynku odbyły się miejsko-gminne odchody Dnia Strażaka.

Uroczystość była ściśle związana z Międzynarodowym Dniem Strażaka, który przypada 4 maja, w dniu św. Floriana. Święto rozpoczęło się zbiórka jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, delegacji i pocztów sztandarowych z terenu gminy. Punktualnie o godzinie 12.20 na miejscowej remizie zawywały syreny, a zebrani w asyście policji wyruszyli z placu przy ul. Mickiewicza pod budynek ratusza. Przemarsz strażaków już z daleka obwieszczały dźwięki strażackiej orkiestry z Kobylicy. Po drodze złożono kwiaty pod pomnikiem św. Floriana.

W tym samym czasie mieszkańcy podziwiali wozy bojowe strażaków-ochotników. Łącznie na rynek przybyło ponad 20 samochodów pożarniczych *różnej maści*. Były to zarówno ciężkie samochody bojowe, np. mercedes actros oraz lekkie na podwoziu stara. Prym wśród pojazdów, jak co roku, wiódł zabytkowy magirus z zamontowaną na podwoziu drabiną. Choć straż pożarna z roku na rok jest coraz lepiej wyposażona, nie sposób nie zauważyć przepaści, która oddziela większe jednostki od tych mniejszych. Najbardziej było to widać po starych i wysłużonych nysach czy zu-

kach, które cały czas biorą udział w akcjach.

Na godzinę 13.00 zaplanowano rozpoczęcie uroczystości głównej. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: powiatowy kapelan strażaków – ks. kan. Ryszard Dziamski czy burmistrz Krotoszyna – Julian Jokś. Zasłużeni strażacy otrzymali brązowe i srebrne medale oraz podziękowania. Przyznano je za zasługi dla pożarnictwa oraz nienaganą służbę. Później przyszedł czas na przekazanie samochodów pożarniczych. Kluczyki wręczali przewodnicząca Rady Miejskiej Zofia Jamka i burmistrz Julian Jokś. Ochotnicza Straż Pożarna z Bożacina i Krotoszyna II otrzymały volkswagena T4 GLM, a ochotnicy z Benic – forda transita SLRt. Po przekazaniu aut uroczystego poświęcenia dokonali kan. Adam Modliński i ks. kapelan Dziamski.

Potem był czas życzeń. W imieniu piosła Macieja Orzechowskiego wypowiedział się jego asystent Miłosz Zwierzyk. Życzył strażakom przede wszystkim tyłu powrotów z akcji, ilu wyjazdów. Później strażacy przemarszerowali do strażnicy na ul. Mickiewicza, gdzie czekała na nich grochówka.

Aleksandra Figlak

Uroczystości ze strażakami

3 maja świętowano w Zdunach 218. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Obchody połączone zostały z Dniem Strażaka. 4 maja przypada bowiem dzień św. Floriana – patrona strażaków.

Po Mszy św. w intencji Ojczyzny, odprawionej w kościele pw. Jana Chrzciciela, miejscowy proboszcz – ks. Andrzej Nowak, poświęcił wszystkie pojazdy jednostek OSP z gminy Zduny. Złożono kwiaty pod pomnikiem ofiar II wojny światowej i komunizmu przy kościele, na placu 700-

lecia oraz pod figurą św. Floriana przed remizą strażacką. W uroczystościach wzięli udział: przedstawiciele władz gminnych, organizacji społecznych i instytucji, strażacy z jednostek OSP, młodzież i inni zdunowianie. Na Mszy św. śpiewał chór *Harmonia*, a przemarszowi ulicami miasta akompaniowała Krotoszyńska Orkiestra Dęta. Pod koniec świętowania można było posilić się wyśmienitą strażacką grochówką. Wozy OSP udały się także na tradycyjny objazd gminy. **(mal)**



W Zdunach obecni byli strażacy-ochotnicy z całej tamtejszej gminy

Kolejny ranny w wypadku

2 maja w podkoźmińskiej wsi doszło do wypadku. Z nieznanymi przyczynami kierowca wiekowego opla kadetta zjechał z drogi i uderzył w drzewo.

Wypadek, do którego doszło w Skołowie, wydarzył się przy słonecznej pogodzie i dobrej widoczności. W zmiążdżonym wraku samochodu uwięziony został kierowca. Przybyli na miejsce strażnicy ochotnicy z Koźmina i zawodowcy z Krotoszyna musieli użyć hydraulicznych nożyc, aby wyciągnąć uszkodzonego z auta. Podczas



Kierowca miał wiele szczęścia

trwającej blisko godzinę akcji ratunkowej udzielono pomocy kierowcy oraz zabezpieczono miejsce zdarzenia.

Jeszcze nie ustalono, co było przyczyną wypadku. Jazdy nie utrudniały wa-

runki atmosferyczne. Z nieoficjalnych informacji i pierwszych przypuszczeń wynika, że prawdopodobnie zawinił kierowca. Być może w grę wchodziła brawura i nadmierna prędkość. Kierowcy bez wątpienia nie pomógł także samochód, którym jechał. Stare auto nie posiadało żadnych, poza pasami, zabezpieczeń.

Na szczęście samochód nie uderzył w drzewo czołowo, a śliznął się po nim. Zdarzenie mogło zakończyć się dla kierowcy tragicznie także dlatego, że auto o mały włos nie wpadło do przydrożnego stawu.

(zb)

Płonęła ciężarówka

28 kwietnia w Koźminie Wlkp. zapaliła się ciężarówka przewożąca cukier. Zdarzenie miało miejsce tuż przed godziną 14.00. Auto płonęło na prawym pasie drogi krajowej biegnącej przez Koźmin, kilkadziesiąt metrów przez wjazd na Stary Rynek, powodując tym samym utrudnienia w ruchu. Samochody wjeżdżające do Koźmina od strony Krotoszyna kierowane były przez policję objazdem w stronę ul. Przyjemskich.

Strażacy dość szybko opanowali ogień i już kilkanaście minut po 14.00 auto zostało ugaszone. Jak podaje Tomasz Niciejewski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Krotoszynie, prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w pojeździe.

(alex)



Spalona kabina ciężarówki

Sepsa zabiła

28-letni krotoszynianin zmarł w zeszłym tygodniu w szpitalu powiatowym na sepsę. Nie była to na szczęście najgroźniejsza jej postać – meningokokowa, a w związku z tym nie ma żadnego powodu do paniki.

Na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii krotoszyńskiego szpitala zmarł 30 kwietnia 28-letni mężczyzna. Przyczyną śmierci młodego krotoszynianina było zakażenie organizmu bakteriami typu pneumokoki.

Jak informuje Natalia Snadna, kierująca oddziałem nadzoru Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, rzeczniczka prasowa tej instytucji, tego samego dnia młody mężczyzna wrócił z Niemiec, gdzie przebywał w celach zarobkowych od 19 do 30 kwietnia. Już przed wyjazdem miał objawy infekcji, prawdopodobnie wirusowej, jaka często bywa wstępem do zakażeń bakteryjnych, a w tym przypadku mogła skutkować ciężkim zapaleniem płuc i posocznica (sepsą), czyli zakażeniem całego organizmu.

28-latek przyjechał do domu 30 kwietnia przed południem. Nie wiadomo, czy w Niemczech trafił do lekarza, ponieważ po powrocie kontakt z nim był utrudniony ze względu na zły stan zdrowia. Z racji wysokiej gorączki, ciężkiego oddechu i sinienia ciała rodzina wezwała pogotowie. O 15.50 chory trafił na szpitalny oddział ratunkowy, gdzie pobrano mu krew i zrobiono wymaz z nosa do badań mikrobiologicznych. Już zdjęcie rentgenowskie wykazało duże zmiany w płucach, tak mocno zaatakowanych przez drobnoustroje, że niemal całkowicie pokrytych śluzem. Mężczyzna zmarł o 17.15 po około godzinnej reanimacji na oddziale intensywnej terapii.

Już piątkowe (1 maja) wstępne wyniki badań laboratoryjnych, ostatecznie potwierdzone w sobotę, wykazały obec-

ność dwoinki zapalenia płuc (*Streptococcus pneumoniae*) we krwi i wydzielinie nosowej. Zdaniem bakteriologa obecność dużej ilości śluzu świadczy o wysokiej zjadliwości bakterii.

W przypadku zakażenia pneumoko-

ty choroby, kurację taką zaaplikowano na wszelki wypadek personelowi medycznemu, który miał kontakt z pacjentem, najbliższej rodzinie oraz taksówkarzowi, który wioził 28-latkę z dworca PKP do domu.



Nie było konieczności podania antybiotyku osobom, które zetknęły się z chorym

kowego nie ma potrzeby stosowania takich środków ostrożności, jak podejmowane wówczas, gdy ma się do czynienia z sepsą meningokokową. Sytuacja nie wymagała więc zastosowania antybiotykoterapii. Ponieważ jednak 30 kwietnia nie było jeszcze znane bakteriologiczne

Zdaniem Natalii Snadnej najbardziej prawdopodobnym powodem wystąpienia sepsy u młodego krotoszynianina była infekcja wirusowa, torująca drogę zakażeniu bakteryjnemu, które przeniknęło do jałowej normalnie krwi.

Romana Hyszko

Ośrodek dla ofiar przemocy

W Zdunach powstał trzeci w województwie wielkopolskim (po Pile i Poznaniu) Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy. Uroczyste otwarcie placówki, mieszczącej się w budynkach po dawnym internacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach, miało miejsce 29 kwietnia.

Ośrodek mieści się w części budynków ZSP. Od tej edukacyjnej placówki oddziela go osobne wejście. Wewnątrz znajduje się sala dziennego pobytu, kuchnia, zaplecze sanitarne, pokoje mieszkalne, pomieszczenia przeznaczone do prowadzenia zajęć terapeutycznych i nauki, pracownia komputerowa. Wszystko kolorowe i przyjemne dla oka. Zainstalowano także monitoring na korytarzach, kamera znajduje się również na zewnątrz, przy wejściu. Przygotowano pomieszczenia dla personelu, który nad bezpieczeństwem osób przebywających w Zdunach czuwać będzie przez całą dobę. Obiekt przyjąć może 15 osób – kobiet i dzieci, ofiar przemocy. Pobyt w ośrodku będzie tymczasowy, na czas kryzysu, i bezpłatny.

Placówka powstała dzięki zaangażowaniu terapeutów z Ośrodka Inter-

wencji Kryzysowej, wchodzącego w skład Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, oraz Starostwa Powiatowego w Krotoszynie. Pomieszczenia dawnego internatu udostępniła gmina Zduny.

Na uroczystość otwarcia zaproszono m.in.: przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Wojewódzkiego z Poznania, władz samorządowych poszczególnych gmin powiatu krotoszyńskiego, policji, straży pożarnej, ośrodków pomocy społecznej oraz organizacji zajmujących się wspieraniem ofiar przemocy.

Biało-czerwoną wstęgę przecięli: Maria Krupecka – dyrektor wydziału polityki społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, pełnomocnik wojewody wielkopolskiego i koordynator krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, Leszek Kulka – starosta

krotoszyński, Władysław Ulatowski – burmistrz gminy Zduny i Tadeusz Ciesiołka – kierownik zespołu interwencji kryzysowej przy PCPR. Ośrodek poświęcił ks. Andrzej Nowak, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Zdunach.

Konferencja tematycznie poświęcona nowej placówce odbyła się w miejscowej restauracji. Leszek Kulka wyraził podczas niej nadzieję, że dla osób, które będą przebywały w ośrodku, czas, który tam spędzą, będzie punktem zwrotnym w życiu i odmieni je na lepsze.

Zdaniem Marii Krupeckiej w powiecie krotoszyńskim procedury pomocy ofiarom przemocy wdrażane są wzorcowo. Dyrektor Krupecka podkreśliła, że nowy ośrodek w założeniu ma charakter regionalny i będą z niego korzystać również osoby spoza powiatu.



Po przecięciu wstęgi zwiedzono nowy ośrodek

Władysław Ulatowski przypomniał natomiast, iż otwarta placówka to kolejna instytucja, która na terenie gminy Zduny specjalizować się będzie w pomaganiu osobom w trudnej sytuacji życiowej. Przypomniał, że w Baszkowie

działa Dom Pomocy Społecznej dla dorosłych, w Zdunach siostry zakonne prowadzą podobny DPS dla dzieci i młodzieży, a w Konarzewie mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy.

Sławek Pałasz

Autorska Pracownia Projektowa mgr arch. Mariusz Sobczak
56-300 Milicz, Postolin 21a
Filia: 51-162 Wrocław, ul. B. Krzywoustego 17/3

Poleca: projektowanie, aranżację, przeróbki od A do Z budynków mieszkalnych, przemysłowych i zagrodowych.

Krótkie terminy, dogodne ceny.

Kontakt:
Tel. 0604 093 207, fax 071 32 56 774,
e-mail: m.sobczak@mariuszsobczak.pl

Multifon
Aparaty słuchowe

**BEZPŁATNE
BADANIE SŁUCHU**

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8 (I piętro)
tel. 062 766 62 13, kom. 0606 730 405
poniedziałki 10.00 - 14.00
wtorki 8.00 - 11.00

10%
Dla posiadaczy tego kuponu przy zakupie aparatu słuchowego

FABRYKA PARKIETÓW
Biadki

PRODUCENT NATURALNYCH
PODŁÓG Z DREWNA
(dąb, jesion, klon, buk, brzoza
oraz gatunki egzotyczne merbau, iroko)

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

W naszym asortymencie
znajdą Państwo:
parkiet, duoparkiet, lamparkiet,
mozaikę oraz deskę podłogową.

Fabryka Parkietów Biadki Sp. z o.o.
Biadki, ul. Rozdrażewska 5, 63-714 Kobierno
Dział Handlowy: 062 721 42 10 / 242/243/246/247
fax: 062 721 42 10

Gwarantujemy
wysoką jakość
i profesjonalną obsługę.

fiolet
Powszechny
Dom Kredytowy

**Chcieć
to mieć**

**Spełnij swoje
marzenia!!!**

kredyt do 20 000 zł na oświadczenie
akceptowane różne źródła dochodu
oferta dla osób, które mają skończone 18 lat
osoby prowadzące działalność gospodarczą
nie muszą przedstawiać zaświadczeń
o niezaleganiu z ZUS i US
uproszczone warunki dla osób
prowadzących gospodarstwo rolne

fiolet
Powszechny
Dom Kredytowy

serwis kredytowy
Krotoszyn, ul. Floriańska 6, tel. 062 722 09 24

ORTO-TECH
ORTOFEDYCYJNY PUNKT USŁUGOWY
62-800 Kalisz, ul. Szkolna 6, tel. 062 75 75 606

PUNKT KROTOSZYŃ:
CER-MEDIC, ul. Przemysłowa 19
tel. 062 75 75 606, 0605 318 890

Indywidualny sprzęt ortopedyczny
refundowany przez NFZ
protezy kończyn,
aparaty ortopedyczne
środy od godz. 9.00

www.orto-tech.pl

LOMBARD – SMOK

POŻYCZKI POD ZASTAW
**ZŁOTO, MEBLE, AGD, RTV,
TANIE TELEFONY GSM.**

- SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA -

Krotoszyn, ul. Koźmińska 59, tel. 062 722 60 25

Fonik
aparaty słuchowe
proteżowanie słuchu

badanie słuchu i porady
dobór i sprzedaż
aparatury słuchowych

indywidualne wkładki uszne
i systemy wspomagające FM
akces. do aparatów słuchowych
środy od godz. 9.00

CER-MEDIC – Krotoszyn, ul. Przemysłowa 19
tel. 062 588 02 03, 725 45 65, 0605 318 890

WIT-CARS

**Auto-części
do samochodów
zachodnich**

nowe i używane

63-700 Krotoszyn
ul. Ostrowska 227
tel. 062 722 97 84
tel. kom. 0601 479 105

Zapraszamy:
pon. – pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
Y! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
ZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
CZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
ECCZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
ECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
Y! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
ZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA
ZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA

Mirosław GABRYŚIAK 0607 344 243
Dariusz Milewski
0693 050 401

Restauracja
Pod Złotą Rybką

zaprasza od wtorku do soboty
w godz. 14.00 - 22.00,
w niedziele 12.00 - 22.00

Organizujemy
wesela, komunie, stypy
i przyjęcia okolicznościowe
3 sale od 30 do 100 os.

W weekendy zapraszamy na pizzę z piecakiem

Zduny, ul. Ostrowska 51
TEL. 508 190 050

**SPECJALISTA
UROLOG**
lek. med. Piotr Nowackiewicz

Leczenie:
- choroby męskich narządów
płciowych,
- kamica układu moczowego,
- przerost gruczołu krokowego,
- nietrzymanie moczu u kobiet,
- infekcje układu moczowego,
- nowotwory układu moczowego,
- zaburzenia potencji.

Przyjęcia: poniedziałki od 18.00
Rejestracja: 062 722 09 71
Krotoszyn, ul. Mickiewicza 2a

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30	wtorki 17.00-18.00
Krotoszyn	Kalisz
ul. Bolewskiego 8	al. Wolności 8

tel. 0604 561 313

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**
lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYŃ, ul. Mickiewicza 2a
(W POKŁADZU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-17.45

KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.

Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin,
włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Wszystkie usługi
tylko z dojazdem do klienta
od 8.00 do...!

**Uroda
Express**

- fryzjerskie,
- makiż trwałe do 48 h, wizaż, stylizacja,
- masaż twarzy i ciała,
- kosmetyczne: henna, manicure, pedicure frezarką, woskowanie, zabiegi z kwasami AHA, za pomocą ultradźwięków: oczyszczanie, usuwanie blizn potrądzikowych i przebarwień, eliminowanie rumienia i rozszerzonych naczynek oraz worków pod oczami, lifting, odmładzanie i inne.

0696 153 726 | www.urodaexpress.pl | 0602 839 414

**bezpłatne
badania słuchu**

audiofon

NZOZ ul. Bolewskiego 8
Czynne codziennie
pn. – pt. 8:00 - 16:00
tel. 62 588 03 90 wew. 364
kom. 0605 886 021

aparaty słuchowe

**GABINET LEKARSKI
Janusz Kmiecik**
specjalista chirurg, anesteziolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żyłaków
- skleroterapia
- laserowe usuwanie pajęczaków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 | 504 102 494

**Druk
cyfrowy**

- ksero czarno-białe i kolor
- formaty: do A3 i baner
- także wysokie nakłady
- ulotki, foldery, katalogi
- nakłady od kilkudziesięciu sztuk
- zszywanie i dziurkowanie broszur

Rzecz Krotoszyńska, ul. Sienkiewicza 2a
Tel. 062 725 71 42

Szkolny Bajt po raz pierwszy

28 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 8 po raz pierwszy zorganizowano konkurs informatyczny dla uczniów klas szóstych. Wystartowało w nim siedem zespołów z miasta i gminy Krotoszyn.

Konkurs *Szkolny Bajt* zaadresowano do uczniów z terenu miasta i gminy Krotoszyn. Każda szkoła mogła zgłosić dwóch uczestników, którzy tworzyli grupę wspólnie pracującą nad zadaniami. Program konkursu obejmował podstawę programową nauczania informatyki w szkole podstawowej. Jednak jego uczestnicy powinni byli wykazać się także wiedzą wykraczającą poza program nauczania. Organizatorki konkursu, Edyta Gąsioriewicz i Małgorzata Sroka, za główny cel postawiły sobie ujawnienie i rozwijanie talentów informatycznych.

Uczniowskie zmagania podzielono na dwa etapy: test pisemny z wiedzy teoretycznej oraz praktyczne sprawdzenie umiejętności. Na rozwiązanie 40 pytań testowych przewidziano 45 minut. Pierwszy zespół oddał swoją kartę odpowiedzi już po 10 minutach. Ostatni oddający nie byli gorsi – rozwiązanie te-

stu zajęło im 20 minut. W trakcie sprawdzania przez komisję konkursową testów na uczestników i ich opiekunów czekał słodki poczęstunek.

Do konkursu przystąpiło 7 zespołów: SP Biadki, SP Chwaliszew, SP Lutogniew, SP Orpiszew, SP Świnków, SP nr 8 Krotoszyn oraz ZS nr 3 w Krotoszynie. Do drugiego etapu konkursu zakwalifikowały się trzy zespoły z najlepszymi wynikami punktowymi. Były to: SP Biadki, SP nr 8 i ZS nr 3. Pozostali uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody za udział – po pudełku płyt DVD. Po chwili przerwy uczestnicy II etapu konkursu przystąpili do części praktycznej. W ciągu 90 minut mieli do rozwiązania 4 zadania z obsługi pakietu *MS Office*. Polecenia dotyczyły programów: *Word*, *Excel* i *Power Point*. Do zadań uczestników należało m.in.: wykonanie wykresu do podanych danych czy utworzenie pokazu slajdów,

zawierającego określone w zadaniu elementy.

Po sprawdzeniu poprawności wykonania poleceń i podliczeniu punktacji klasyfikacja końcowa wyglądała następująco: I miejsce – Zespół Szkół nr 3, II miejsce – Szkoła Podstawowa nr 8, III miejsce – Szkoła Podstawowa w Biadkach.

W rywalizacji zwyciężyli Weronika Politowicz i Tomasz Krakowski z ZS nr 3. Drugie miejsce zajęli Katarzyna Patryniak i Łukasz Wojciechowski z SP nr 8, a trzecie – Adam Młynarz i Adrian Marszałek z SP w Biadkach. Finaliści oprócz dyplomów otrzymali nagrody rzeczowe: odtwarzacze mp3 za I miejsce, pendrive za II miejsce, słuchawki komputerowe za III miejsce.

Organizatorki konkursu liczą, że w przyszłym roku do rywalizacji zgłosi się więcej szkół.

Aleksandra Figlak



Moment wręczenia dyplomów i nagród

Pojechali na rowerach tropem kosynierów

25 kwietnia koźmiński oddział PTTK i Szkoła Podstawowa ze Starej Obry zorganizowali rajd *Szlakiem Kosynierów 1848 roku*. Poprzednie edycje imprezy adresowane były do miłośników rowerów. Tegoroczna nie stawiała takich wymagań, gdyż nauczani doświadczeniem członkowie zarządu PPTK uznali, że najważniejsze jest uczestnictwo, a nie sposób dotarcia do mety lub zdobywania punktów rajdowych. Do Walkowa dotarły grupy rowerowe, piesze i zmotoryzowane (quady i motocykle).

Po wysłuchaniu historii powstania chłopskiego na terenie Koźmina i okolic, przygotowanego przez prezesa PPTK Dobrochnę Kasprzak, uczestnicy rajdu zapalili znicze na wspólnym grobie powstanców.

Metą rajdu był teren Szkoły Podstawowej ze Starej Obry, gdzie młodzi turyści zostali przeczczaminowani z wiedzy na temat historii Wiosny Ludów na Ziemi Koźmińskiej. Bezapelacyjnie najlepiej wypadły gospodynie imprezy, które wręcz zdeklasowały starszych uczestników rajdu.

Na zakończenie pamiątkowymi dyplomami i broszurami o tematyce turystycznej uhonorowano przedstawicieli poszczególnych grup rajdowych.

W imprezie turystyczno-historycznej wzięli udział przedstawiciele koźmińskich szkół średnich, Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy z Koźmina, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Borzęciczek i Szkoły Podstawowej ze Starej Obry,

Tomasz Neisch



W rajdzie wzięli udział członkowie koła PTTK z ZSP w Koźminie

Okrakiem na rycze

Tyle wiemy o sobie...

Słuchajcie, wiaruchna, jak już wiecie, jeżdżym ostatnim z tych, co by kumuś zwracał uwagę, że coś z nim jest nie tak, jak zawdy, szak nie? Boć przecież Felek, Walek, Franek i jo znumy się już nie od dzisiaj. Bo od szkoły, i to podstawowej. Nicjednom piółke my przebili w podwórko-wym meczu i nie jednygu guziół nabili w utarczkach ulicznych. Jak to się mówi, byli my *na dobre i na złe*. Pelka mówi, że raczyj na to drugie.

Niektórzy mówiom, że my sum, jak ci z ławeczki z *Rancza*. No, po prowadzie nie gutali my nigdy, jak serialowi kumple, z *gwinta*, bo zawsze robota była istotno, ale bez grzechu tyż nie byliśwa. Ale jo nie o tym chciółbym godać. Może wy, kochano wiara, coś podpowiecie? Otóż Franek, od paru dni, a może i więcej, snuje się po osiedlu, jak struty. Nic go nie bawi. Oczy jakicisj zamglone, patrzące w siną dal, pełne *nostalgicznego*

smutku, jakby powiedział domorostry poeta.

– *Ady, powiedz, co ci jest Franuś, boś taki nie w sosie* – rzekłem, kiedy już na ławeczce przysiodł. – *Może by po jednym?* – zaproponowałem i to był chyba błąd, bo się tak w sobie skulił i po policzku potoczyła mu się jedna, jedyna łza.

– *Widzisz, Kazik, jo właśnie o tym. Znosz mnie, jak zły szeląg, od lot i wiysz, że za kołnier nie wylwołem i jeszcze dzisiaj tyż mi się zdarzy. To było jeszcze zimą. Przychodze, jak zawsze, do dom. W izbie Praksia przy gorach i wnuczek przy lekcjach. Siadum ciężko na krzesle, jak zawdy. W końcu po ciężkiej robocie. Nadźwigłem się, a i po robocie „dźwigłem” tyż co nie co. I wtedy wnuczek, tak jakby od niechcenia, zapytał się mnie wprost: – „Dziadek?” – „Co?” – spytałem. – „Czymu Ty, dziadek, mosz taki siny nos?” Chy-*

ba oczy dostołem okrągłe jak filizanki. Co móm powiedzieć? Trafił mnie rychtyg w ciemie, a może i w tego mojego kinola.

– *„To z zimna, bo mróz, jak diabli” – burkłem. A wnuczek dali ciągnie: – „To w knajpie w piecu nie polum?” – odpowiedział i zajął się swoimi sprawami. Nie wiym, co rzekłem, ale od tego czasu coś mnie gniecie i nie daje spokoju. A i po robocie już mi nieskoro wstąpić do ulubionej „zajezdni”. – Bo zwróc uwagę, Kazik. Mi się wydawało, że jo nie podlegom ocenie żadnej innej, jak Praksi, a i z jej oceną mogłem zawsze dyskutować i czy racje miałem, czy nie, i tak wychodziło na moje. A teraz? Co jo móm począć?*

– *Nie wiym Franuś, co. Ale przypomniała mi się sentencja z jakiegoś wiersza polskiej współczesnej poetki: „Tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono. Mówię wam to ze swego nieznanego serca”. Ty już pierwszy krok zrobisz. Jesteś na dobrej drodze. Może i nom się udo, co. Wiaruchna?*

Jan Rosik

Donosiciel kulturalny



Kino Przedwiośnie
1612. Rosja, dramat, 147', 5 maja, godz. 20.50, bilety 10 i 12 zł
Kochaj i tańcz, komedia muzyczna, 125', 5-6 maja, godz. 18.30, bilety 10 i 12 zł
Martyrs, Francja, horror, 97', 6 maja, godz. 20.50, bilety 10 i 12 zł
Teza, Etiopia, dramat, 140', 7 maja, godz. 19.30, DKF, bilety 5 zł
Nienarodzony, USA, horror, 90', 8-12 ma-

ja, godz. 18.30, bilety 10 i 12 zł
Gran Torino, USA, sensacyjny, 115', 8-12 maja, godz. 20.15, bilety 10 i 12 zł



Krotoszyn
Biblioteka Publiczna, do 6 maja, wystawa fotograficzna *Polska – kolory nieba* ze zbiorów Pawła Musielaka.



Krotoszyn
Biblioteka Publiczna, od 8 do 15 maja, Obchody Tygodnia Bibliotek 2009 pod hasłem *Biblioteka Plus*.

24 maja w godz. 10:00 – 14:00 w sali baletowej Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury odbędą się warsztaty tańca brzucha. Zapisy pod nr. telefonu 062 725 42 78, cena 40 zł.



Komendant krotoszyńskiej straży przyjmuje gratulacje

Awans Komendanta

W sobotę 2 maja w Poznaniu odbyły się uroczystości związane z obchodami Wielkopolskiego Dnia Strażaka. W ich trakcie awans na młodszego brygadiera odebrał komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie, st.

kpt. mgr inż. Mariusz Przybył. Nominacje wręczyli: zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadier Marek Kowalski i wielkopolski komendant wojewódzki st. bryg. Wojciech Mendelak. (popi)

Najwięcej głosów oddali na papieża

29 kwietnia uczniowie, nauczyciele i pracownicy Gimnazjum Publicznego w Cieszkowie wzięli udział w głosowaniu dotyczącym wyboru przyszłego patrona tej szkoły. Kandydatów wskazali sami gimnazjaliści. Najwięcej głosów uzyskał papież Jan Paweł II – 142, na Janusza Korczaka głosowało 28 osób, za Polskimi Noblistami opowiedziało się 26 głosujących.

Kolejnym krokiem w procesie poszukiwania patrona będzie spotkanie z rodzicami uczniów i przedstawicielami cieszkowskich władz samorządowych, które zaplanowano na 12 maja o 17:00. Wtedy też, po prezentacji sylwetek poszczególnych kandydatów, rodzice będą mogli opowiedzieć się za określonym patronem. Po ostatecznym podliczeniu głosów i wyłonieniu jednego kandydata szkoła zwróci się do radnych, by podjęli uchwałę w sprawie nadaniu gimnazjum imienia. Uroczystość, podczas której szkoła otrzyma imię i zamówiony już sztandar, odbędzie się w nowym roku szkolnym. (mal)

Wyjaśnienie

W związku z artykułem pt. *Wyrzucona ze stażu?* (Rzecz Krotoszyńska nr 16 z dn. 21.04.) wyjaśniam, że opisywana w tekście sprawa nie dotyczy lokalu Cafe Colinarca przy ul. Koźmińskiej w Krotoszynie. Zdjęcie stołów i krzeseł zostało wykonane, co prawda, na terenie tego lokalu, ale uznaliśmy, że jest bardzo ogólne i nie będzie kojarzone z jakimkolwiek lokalem. Przypomnijmy, że przedstawiało ono firmowe meble jednego z najpopularniejszych w Polsce browarów. (mal)

Czute słówka ...

Dzisiaj radość dla Ciebie niesłychana, bo idziesz z miłością na spotkanie Pana. Pamiętaj, że On Cię zawsze usłyszy, czy modlisz się głośno, czy w głębokiej ciszy. W dniu Pierwszej Komunii Świętej, wiele szczęścia oraz błogosławieństwa Bożego

Zuzannie Parysek

życzą

dziadkowie Anna i Bogdan



Większe uprawnienia straży miejskiej

23 kwietnia 2009 w Sejmie RP przegłosowano projekt ustawy zwiększającej kompetencje strażników miejskich. Teraz czeka on na akceptację senatu i prezydenta.

We wrześniu ubiegłego roku poseł ziemi krotoszyńskiej Maciej Orzechowski złożył na ręce ministra spraw wewnętrznych i administracji interpelację w sprawie zwiększenia kompetencji straży gminnych. W piśmie tym czytamy m.in.: *Według samorządowców brakuje możliwości wprowadzenia przepisów porządkowych w lokalnych regulaminach utrzymania porządku i czystości oraz skutecznych narzędzi jego egzekwowania. Czy rząd przewiduje zwiększenie kompetencji straży gminnych, a jeżeli tak, to w jakim zakresie?* Odpowiedzi na interpelację udzielił Maciejowi Orzechowskiemu podsekretarz stanu w MSWiA, Adam Rapacki.

Przypomnijmy: zakres czynności przynależnych straży miejskiej obejmuje m.in. ochronę porządku publicznego wynikającą z ustaw i aktów prawa miejscowego; prawo do nakładania grzywien w postępowaniu mandatowym, kierowania wniosków o ukaranie do sądu.

Dodatkowo MSWiA przygotowało, we współpracy z ministerialnym zespołem ds. współpracy ze strażami gminnymi, projekt zmian ustawowych. Został on przegłosowany przez Sejm RP, teraz czeka na głosowanie senackie i podpis prezydenta. Przewiduje zmiany usprawniające pracę strażników i wprowadza dodatkowe rozwiązania. Po części zmienia również sposób organizacji pracy i poszerza katalog uprawnień. Ustawa proponuje m.in. przyznanie strażnikom prawa do stosowania paralizatorów.



Strażnicy Miejscy ustawiają fotoradar

Komendant krotoszyńskiej Straży Miejskiej Waldemar Wujczyk mówi: – *Uprawnienia te nie wpłyną znacząco na sposób pracy strażników. Niektóre straże już wcześniej używały paralizatorów; więc nie uważam, żeby była to zmiana rewolucyjna. Ważniejsza jest zdaniem komendanta Wujczyka możliwość zawieszenia strażnika. Chodzi o zawieszenie w obowiązkach pracowniczych w razie wszczęcia postępowania karnego w sprawie o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. – Do tej pory nie było możliwości zawieszenia takiego strażnika i w trakcie postępowania przechodził on normalnie do pracy. Działaliśmy w takich przypadkach na podstawie prawa pracy. Teraz sytuacja zmieni się na lepsze – uważa komendant Wujczyk. Za najważniejszą*

z proponowanych zmian ustawowych Wujczyk uważa obowiązek współpracy pomiędzy strażami z różnych części kraju – *Do tej pory strażnicy z innych miast mogli odmówić współpracy z nami, bo nie było odpowiednich przepisów. Dotyczyło to przede wszystkim spraw kierowców „złapanych” przez fotoradary.*

Adam Rapacki, odpowiadając na interpelację posła Orzechowskiego, pisze również o przyznaniu strażnikom prawa do przeprowadzania kontroli osobistych, przeglądania podręcznych przedmiotów i bagaży. Uprawnienie to dotyczyć ma wyłącznie uzasadnionych przypadków – *gdy istnieje podejrzenie popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary.*

Aleksandra Figlak

RZECZ PRAWNA

W tej rubryce na pytania Czytelników odpowiada współpracujący z gazetą prawnik.

Z żoną i dzieckiem mieszkamy w lokalu komunalnym. Do niedawna mieszkała też z nami moja matka, która była formalnym najemcą. Po jej śmierci dostaliśmy od gminy pismo, nie przedłużaj z nami umowy i mamy sobie szukać nowego mieszkania. Czy mają takie prawo? **Czytelnik**

Gmina w tej sytuacji nie ma pełnej swobody decydowania o należącej do niej lokalu. Jeśli zamieszkiwał Pan z rodziną w opisywanym mieszkaniu na stałe, aż do chwili śmierci swojej matki, to istnieje pewne korzystne rozwiązanie. Mianowicie, kodeks cywilny w art. 691 reguluje tzw. wstąpienie w stosunek najmu. Zgodnie z tym przepisem w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu lokalu wstępują: małżonek niebędący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy, inne osoby, które najemca utrzymywał (np.

rodzeństwo najemcy), a także konkubent. Wymienione osoby mogą wstąpić w miejsce poprzedniego najemcy, jeśli mieszkali z nim na stałe do jego śmierci. Zazwyczaj gminy posiadają procedury potwierdzania wstąpienia w stosunek najmu i powinien Pan zostać o tym poinformowany. Jeśli gmina tego nie uczyniła i żąda, żeby się Pan wyprowadził, to działa niezgodnie z prawem. Gdyby gmina uparcie obstawała przy swoim, to zawsze można udać się do sądu. W takiej sytuacji należy złożyć pozew o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy wyda wyrok ustalający, że z mocy prawa wstąpił pan w miejsce matki i jest pan nowym najemcą.

Ojciec w 1995 r. przepisał na mnie gospodarstwo. Podpisałem z nim umowę. Po jego śmierci moi dwaj bracia zgłosili się do sądu o stwierdzenie, że odziedziczyli wraz z mną gospodarstwo po ojcu, każdy po 1/3. Powiedzieli, że nie jestem jedynym właścicielem gospodar-

stwa, bo umowa jest nieważna. Jak to możliwe? **Henryk**

Henryk

Jeśli przy podpisywaniu umowy w 1995 r. nie był obecny notariusz, to Pańscy bracia mają rację. Jedyną dopuszczalną przez prawo formą przeniesienia nieruchomości – również gospodarstwa wraz z zabudowaniami – jest forma aktu notarialnego. Jeśli nie została zachowana ta forma przekazania majątku, to umowa jest nieważna, a więc gospodarstwo weszło w skład spadku po śmierci ojca. Sąd w postępowaniu spadkowym oceni, komu się ono należy i w jakiej części. **Krzysztof Raczynski**

Zachęcam do zadawania pytań. Można je wysłać mailem: rzeczprawna@onet.eu, lub wysłać list (z dopiskiem rzecz prawna) na adres redakcji.



Obwieszczenie Starosty Krotoszyńskiego

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2003r. nr 80, poz. 721 z późn. zmianami) oraz art. 49 i 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (jednotly tekst – Dz. U. z 2000r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zmianami),

zawiadamiam o wydaniu w dniu 28.04.2009r. na wniosek Miasta i Gminy Krotoszyn decyzji nr 74 (znak ArB-7332/3/2009) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla ulic gminnych: Chopina, Karłowicza, Szymanowskiego, Paderewskiego, Wieniawskiego, Wojciechowskiego, Agrestowej, Porzeczkowej, Czereśniowej, Jabłoniowej, Morelowej, Poziomkowej, Malinowej, Jodłowej, Akacjowej, Matejki, Chełmońskiego, Wyspiańskiego, Kossaka i Słonecznej w Krotoszynie.

Inwestycja obejmuje następujące nieruchomości:

- nieruchomości zarządcy drogi położone w pasie w/w ulic, stanowiące działki nr 77/1, 5007/1, 5008/1, 5021, 5038, 5054, 5206/3, 5206/4, 77/2, 4951, 4963, 4975, 4986, 5082, 5108, 5415, 5416, 5121, 5135, 5150, 5162, 5173, 197, 258, 239, 240, 243, 244, 247, 248, 251, 252, 255, 260, 702, 705,
- nieruchomości objęte podziałem:

Teren przed podziałem
oznaczony aktualnie
jako działka nr

5078 o pow. 1279m²
4918 o pow. 917m²
241 o pow. 3886m²
704/3 o pow. 4000m²

Teren pod drogę do przejęcia
przez Miasto i Gminę Krotoszyn
po podziale oznaczony
jako działka nr

5078/1 o pow. 44m²
4918/1 o pow. 13m²
241/1 o pow. 9m²
704/4 o pow. 32m²

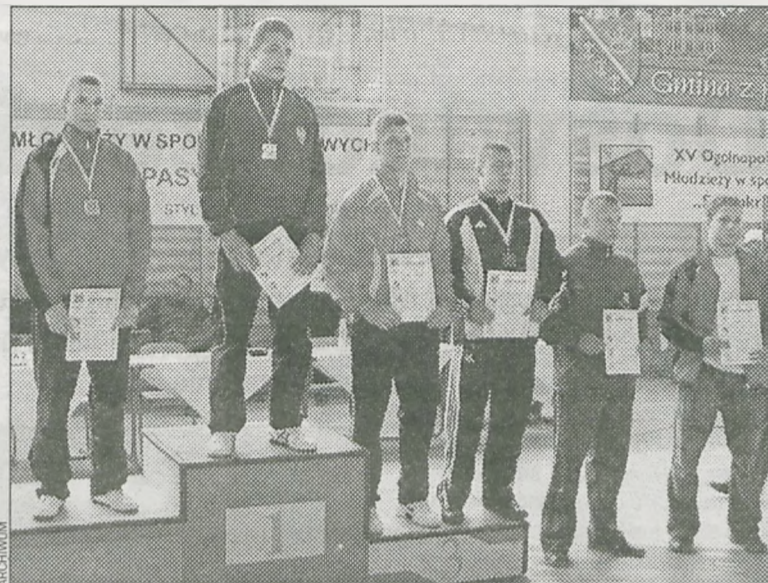
Teren poza drogą pozostający
we władaniu dotychczasowych
właścicieli po podziale
oznaczony jako działka nr

5078/2 o pow. 1235m²
4918/2 o pow. 904m²
241/2 o pow. 3877m²
704/5 o pow. 3968m²

- nieruchomości niezbędne dla realizacji inwestycji, które nie podlegają przejęciu przez Miasto i Gminę Krotoszyn:
 - związane z przebudową dróg innych kategorii tj. położone w pasie ulic krzyżujących się z w/w ulicami, stanowiące działki nr 483/1, 156, 4938, 116/1, 5417, 581, 591, 4937,
 - związane z przebudową sieci uzbrojenia terenu, stanowiące działki nr 5007/2, 210.

W terminie 14 dni od daty ukazania niniejszego obwieszczenia strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie, Wydział Architektury i Budownictwa, ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. budynek nr 8, I piętro, pokój nr 9.

Obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.



Robert Baran idzie w ślady swego starszego brata Radosława

Złoto Barana, brąz Filipczaka na MP!

Pasm sukcesów zapasników Ceramika Krotoszyn na arenie ogólnopolskiej ciąg dalszy! Tym razem podopieczni Rafała Patalasa bardzo udanie wystąpili na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych. Nasi wolniacy przywieźli z turnieju dwa krążki!

W imprezie, rozegranej na przełomie kwietnia i maja w podkieleckich Nowinach, zaprezentowali się zawodnicy 45 klubów z całego kraju. Łącznie na matych pojawiło się 240 młodych wolniaków. Ceramik udał się na zawody w sile jedenastu zapasników.

Największe nadzieje krotoszyńskie wzięli z Robertem Baranem. Młody krotoszyński zawodnik nie zawiódł i w kategorii do 85 kilogramów nie miał sobie równych. – *Przyznam szczerze, że liczyłem na złoto Roberta. Już w Pucharze Polski pokazał, że jest najlepszy w swojej grupie wiekowej* – podsumował zawodolony trener Patalas. – *Przy okazji swoim bantō dobrym występem Robert zagwarantował sobie start w mistrzostwach Europy.* Po złotym medalu Barana apetyty w naszej ekipie wzrosły. Kolejny raz ceramicy mogli się cieszyć za

sprawą Mateusza Filipczaka, który obsadził trzeci stopień podium, walcząc w kategorii do 69 kilogramów. – *Również w przypadku Mateusza liczyłem po cichu na miejsce medalowe* – kontynuował Patalas. – *Za rok Filipczak będzie startował po raz kolejny w tej kategorii wiekowej i wtedy będziemy celować jeszcze wyżej.* Patalas przyznał, że nadzieje medalowe wiązał także z Damianem Stachowiakiem. Niestety, młody krotoszyńnianin tym razem nie doznał do fazy medalowej krajowego czempionatu. – *Startował w innej wadze niż zwykle* – zakończył wypowiedź szkoleniowiec. – *Jestem jednak przekonany, iż Damian pokaże jeszcze, na co go stać.*

W klasyfikacji klubowej Ceramik znalazł się ostatecznie na trzynastym miejscu.

Daniel Borski



ZAPRASZAMY DO POWSTAJĄCEGO CHÓRU

Radosna muzyka chóralna, spiritual, gospel, pieśni świata, nowe aranżacje muzyki filmowej...

Czy chcesz poznać nowe oblicze muzyki chóralnej?
Czy chcesz odkryć swój talent?

**WEŹ UDZIAŁ W TWORZENIU CHÓRU
W KROTOSZYŃSKIM OŚRODKU KULTURY**

Do 22 maja 2009 roku czekamy na zgłoszenia!
Chętnych prosimy o kontakt pod numerem tel. 728-932 398

Liberté-Egalité-Fraternité

Paweł Daciuk
malarstwo

wernisaż

8 maja 2009, godz. 18:00

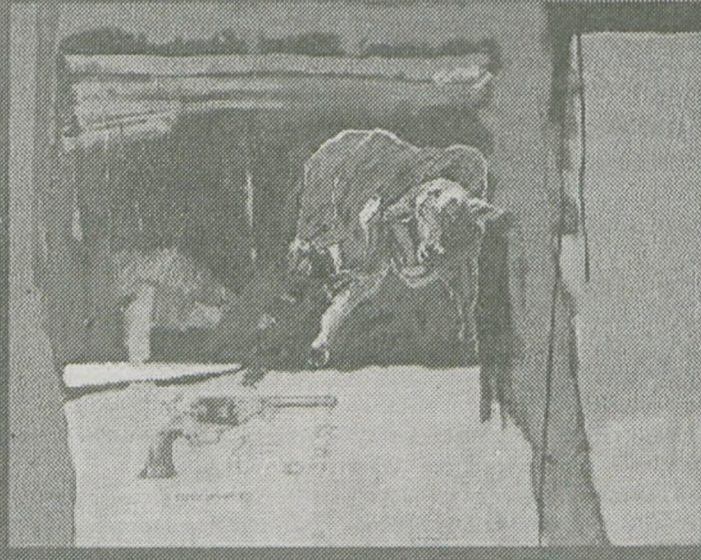
RETEKTARZ

galeria krotoszyńskiego ośrodka kultury
83 - 700 Krotoszyn, ul. Mały Rynek 1
tel. 512 014 365, www.galeria.krotoszyn.pl

przedkładam the Rolling Stones nad the Beatles, czy Garonę nad Tamizę, weteran rodzaj ekspresu, taki charakter słągam się skrzyżować w swojej pracy...

Paweł Daciuk

www.pdaciuk.pl



**DZIĘKUJEMY ZA MAJÓWKĘ
ZDUNOWSKIM PRZEDSIĘBIORCOM!!!**

uczestnicy i organizatorzy

MAJÓWKĘ UFUNDOWALI:



www.kultura.zduny.pl



www.rzecz.krotoszyńska.pl

Naszą stronę co tydzień odwiedza ponad 3000 internatów • Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszemy lub skomentować naszą publikację • Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę *Dobry wieczór* oraz codzienną prognozę pogody • Wyniki plebiscytu *Krotoszyńszczyzna XX wieku* • Bogaty serwis gości *Rzeczy* oraz tytułu *Krotoszyńszczyzna Roku* i *Przyjaciel Krotoszyńska* • Archiwum gazetowe od 2003 r.

REKLAMA

Polskie Książki Telefoniczne tu znajduje się wszystko

Tu się znajduje usługi. Tu się znajduje firmy. I tu się znajduje każdy, kogo aktualnie szukasz. Dlatego warto korzystać z naszej książki. Dzięki niej porównasz oferty, uzyskasz najbardziej aktualne informacje i dokonasz najlepszego wyboru. Sprawdź!

 **pkt.pl**
Polskie Książki Telefoniczne



SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

na os. Robińskich
w Krotoszynie – ul. Ceglarska
(II etap)



ZAKUP MIESZKANIA W NASZEJ FIRMIE
MOŻNA SFINANSOWAĆ PREFERENCYJNYM KREDYTEM
Z DOPLATAMI DO OPROCENTOWANIA
UDZIELANYMI W RAMACH PROGRAMU RZĄDOWEGO
„RODZINA NA SWOIM”
SZCZEGÓŁY NA STRONIE WWW.BGK.COM.PL/FUNDUSZE



63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 0606 963 777, 602 623 600



 **Husqvarna**

ul. Zamkowy Folwark
63-700 Krotoszyn
tel. 062 725 21 04

SPRZEDAŻ – SERWIS

TGB 303R



~~5790 zł~~
5211 zł



TGB Orion



~~4700 zł~~
4230 zł

Solana



3190 zł

promocja

-10% rabatu na rocznik 2008

PRZEDSTAWIONE SKUTERY MOGA NIEZNACZNIE ODBIEGAĆ OD RZECZYWISTOŚCI.

EMOTION'S SHOP'S
MODA TOP STYL
New sezon 2009
Modne fasony
Nowo otwarty sklep z Odzieżą Damską & Młodzieżową
Krotoszyn, ul. Kościuszki 1 (naprzeciw Schlecker)

NIEDROGI PREZENT

Sklep
ze świecami

Sienkiewicza 2a
pn.-pt. 10.00-16.00

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU **SOLIDARNOŚCI**. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: *Latmen Press* spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: *Norpol-Press* (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszyńska.pl, reklama@rzecz.krotoszyńska.pl. Konto: INWEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednokółka w dwadzieścia czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespółowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Mikolaj Niedbala. Afisze i reklamy: Ewelina Bereznička, Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Sebastian Czachor, Artur Deckert, Paweł Krawulski, Sławomir Pałasz, Weronika Piorunek, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skrącamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że karnie nas Artur Paterek.



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

